Grey Scale #13
R G B WH GR BL C M Y K
A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19
DANES PICTA .COM

AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO
im. Generała Broni Karola Świerczewskiego

KATEDRA OBRONY TERYTORIUM KRAJU

JAWNE

Egz. Nr 1

płk dypl. mgr D. KUBAJEWSKI

PODSTAWOWE WŁAŚCIWOŚCI DZIAŁAŃ PARTYZANCKICH

(Skrypt wykładu)



40753

BIBLIOTEKA NAUKOWA ASG WP
Archiwum Działu Zbiorów Specjalnych
Nr ewid.

13244

WARSZAWA KWIECIEŃ 1969

Colour Chart #13
Inches Centimetres
Blue Cyan Green Yellow Red Magenta White 3/Color Black
DANES PICTA .COM

(12) (52)

AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO
im. Generała Broni Karola Świerczewskiego

KATEDRA OBRONY TERYTORIUM KRAJU

JAWNE

[redacted]

Egz. Nr 1

płk dypl. mgr D. KUBAJEWSKI

PODSTAWOWE WŁAŚCIWOŚCI DZIAŁAŃ PARTYZANCKICH

(Skrypt wykładu)

40753

BIBLIOTEKA NAUKOWA ASG WP
Archiwum Działu Zbiorów Specjalnych
Nr ewid.

A/13244

WARSZAWA KWIECIEŃ 1969

A K A D E M I A S Z T A B U G E N E R A L N E G O
im.gen.broni K. Świerczewskiego

KATEDRA OBRONY TERYTORIUM KRAJU

JAWNE

[redacted]

Egz. Nr.. 1

PRZEKLASYFIKOWANO
Protokół Nr 12657
PODSTAWA
Ustawa z dnia 22 stycznia 1999 roku
art. 86 ust. 2
(Dz.U. Nr 11 poz. 95)
podpis

płk dypl. mgr D. KUBAJEWSKI

PODSTAWOWE WŁAŚCIWOŚCI DZIAŁAŃ PARTYZANCKICH

/Skrypt wykładu/

BIBLIOTEKA NAUKOWA ASG WP
Archiwum Działu Zbiorów Specjalnych
Nr ewid. 40783
013244

W A R S Z A W A K W I E C I E Ń 1 9 6 9 r.

S P I S T R E Ś C I

1. MIEJSCE I ROLA DZIAŁAŃ PARTYZANCKICH W CAŁOKSZTAŁCIE WALKI ZBROJNEJ.

Walka partyzancka - ruch oporu - działania partyzanckie - wojna partyzancka - współczesne działania wojenne a działania partyzanckie - czynniki warunkujące rozwój działań partyzanckich - rola działań partyzanckich w poszczególnych okresach działań wojennych.

2. CELE I ZADANIA REALIZOWANE W RAMACH DZIAŁAŃ PARTYZANCKICH.

Cele strategiczne i ogólne zadania operacyjno-taktyczne - walka z siłami zbrojnymi nieprzyjaciela - zwalczanie nieprzyjacielskiego systemu komunikacji, łączności i zaopatrywania - dezorganizacja gospodarki wojennej przeciwnika - walka z aparatem ucisku i administracji okupanta - udział w prowadzeniu działalności wywiadowczej i w działaniach psychologicznych.

3. SIŁY PARTYZANCKIE.

Organizacja sił partyzanckich - partyzanckie jednostki polowe - siły garnizonowe - dobór do sił partyzanckich - wyposażenie bojowe sił partyzanckich - szkolenie sił partyzanckich - dowodzenie siłami partyzanckimi.

4. PODSTAWOWE ZASADY PROWADZENIA DZIAŁAN PARTYZANCKICH.

Ogólna charakterystyka działań partyzanckich - inicjatywa w działaniach partyzanckich - rozproszenie a koncentracja wysiłku w działaniach partyzanckich - zaskoczenie w działaniach partyzanckich - ruchliwość i elastyczność działań partyzanckich - unikanie wiązania się w walce - rozpoznanie w działaniach partyzanckich - zabezpieczenie łączności - materiałowe zabezpieczenie działań partyzanckich.

I. MIEJSCE I ROLA DZIAŁAŃ PARTYZANCKICH W CAŁOKSZTAŁCIE WALKI ZBROJNEJ

Wiele spośród cech właściwych dzisiejszej taktyce walki partyzanckiej występowało już w czasach bardzo odległych.

W starożytności cechy tego rodzaju taktyki znalazły odbicie między innymi w taktyce nazywanej fabiańską. Z powodzeniem wykorzystał je bowiem w drugiej wojnie punickiej Fabiusz, który będąc pewnym, że w bitwie regularnej z wojskami Hannibala poniesie klęskę, odmówił stawiania im czoła, a szeregiem uderzeń nękających odciągnął je od głównego celu działań jakim był Rzym.

W średniowieczu podobną taktykę działań stosowano w walkach podjazdowych. Taktyka ta spowodowała, że szereg wojen, w których tego rodzaju taktyka dominowała, określa się jako "wojny szarpane". Do bardziej znanych przykładów skutecznego prowadzenia walki podjazdowej należą zmagania Bolesława Chrobrego i Bolesława Krzywoustego z najazdami niemieckimi oraz Stefana Czarnieckiego z najazdem szwedzkim.

Walka partyzancka w jej dzisiejszym rozumieniu, tj. walka w której podstawową siłę jednej z walczących stron stanowią nie wojska, a ludność cywilna, szczególne znaczenie zyskuje w dobie rewolucji antyfeudalnych. "Partyzanci są tworem tych czasów - stwierdza bowiem Clausewitz - kiedy wojna stała się sprawą narodu jako całości". Dzieje się tak w wyniku ogromnego wzrostu liczebności armii, a sprzyja temu dokonujący się w tym okresie niebywały rozwój indywidualnego uzbrojenia. Zachodząca w tych warunkach konieczność rozbudowy systemu komunikacji i zaopatrywania wojsk, zwłaszcza w sprzęt bojowy i amunicję, sprzyja prowadzeniu skutecznego działania przeciwko temu systemowi, a zatem i paraliżowaniu działań wojsk.

Wszystko to sprawia, że narody walczące o niepodległość coraz częściej zaczynają uciekać się do podejmowania walki partyzanckiej, jako że jedynie ta forma działań daje słabszym bądź napadniętym narodom możliwość walki z silniejszymi liczebnie i lepiej uzbrojonymi siłami zbrojnymi wroga. Toteż okres obejmujący ostatnie ćwierćwiecze XVIII wieku i wiek XIX obfituje

w szereg walk o niepodległość, w których z powodzeniem zastosowane zostały partyzanckie sposoby walki. Zalicza się do nich walki kolonistów angielskich o niepodległość Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej w latach 1775-1783, walki rojalistów w Wandei francuskiej w latach 1793-1796, walki Hiszpanów z wojskami Napoleona w latach 1808-1813, walki Rosjan na tyłach wojsk napoleońskich w latach 1812-1813, walki Włochów o niepodległość i zjednoczenie kraju w latach 1848-1870, walki Polaków w powstaniu styczniowym, walki Burów z kolonizatorami angielskimi w latach 1899-1902.

Za klasyczny pierwowzór walki partyzanckiej uznaje się guerrillę hiszpańską z lat wojny z najazdem wojsk napoleońskich, gdzie charakterystyczne dla walki partyzanckiej sposoby działań znalazły bardziej pełne odbicie niż w tego rodzaju walkach mających miejsce w latach wcześniejszych, Bojownicy hiszpańscy uszli w góry i rozpłynęli się po całym kraju, aby działać z zasadzki, napadać na drobne pododdziały, unikać bitew, aby zabijać żołnierzy okupacyjnej armii i nie dopuszczać do jej zaopatrywania, aby zwyciężać w potyczkach i przygotowywać w ten sposób warunki dla pokonania przeciwnika.

W czasie pierwszej wojny światowej walka partyzancka z powodzeniem stosowana była przez Arabów kierowanych przez angielskiego pułkownika Lawrenceá. Rozwinięte działania przeciwko tureckiemu systemowi komunikacji i tworzonym dla jego ochrony garnizonom przyśpieszyły rozbicie wojsk tureckich na Półwyspie Arabskim. Po zakończeniu wojny, w latach 1918-1922, walka partyzancka skutecznie uzupełniała wysiłek Armii Czerwonej w jej zmaganiach z wojskami białogwardyjskimi i interwencyjnymi.

Przebieg drugiej wojny światowej dowiódł, że w wieku samolotów, czołgów i broni automatycznej partyzanckie formy walki nie tylko się nie przeżyły, lecz przeciwnie, przybrały rozmiary w historii wojen dotychczas nie spotykane. Walki partyzanckie objęły tereny ZSRR, Jugosławii, Polski, Francji i innych państw Europy okupowane przez wojska hitlerowskie, jak również rozległe tereny Dalekiego Wschodu okupowane przez wojska japońskie. Pogłębiając strefę działań wojennych od linii frontów do najbardziej odległych baz na tyłach, walki partyzanckie uzupełniały działania bojowe prowadzone na frontach przez własne, bądź

sojusznicze wojska regularne, a przez to stały się czynnikiem, który w znacznej mierze przyśpieszył ostateczne załamanie się niemieckiej obrony, tak na wschodzie, jak i we Francji. Wycisnęły one zatem swoje piętno na wyzwoleńczym charakterze ostatniej wojny światowej - wojny, która wielu narodom przyniosła nie tylko wyzwolenie narodowe, ale i społeczne.

Walki partyzanckie w szeregu punktów świata wybuchały również po zakończeniu drugiej wojny światowej. W odróżnieniu od okresu minionej wojny były one jedynym sposobem działań zbrojnych - działań, które w wielu wypadkach przerastały w ogólnonarodowe powstania lub umożliwiły zorganizowanie od podstaw, uzbrojenie i wyszkolenie własnych armii zdolnych do przeciwstawienia się wojskom regularnym przeciwnika. Zwycięstwem w tym okresie zakończyły się walki z siłami Kuomintangu i okupantów japońskich w Chinach /trwające z przerwami od 1927 do 1949/, walki z kolonialnymi wojskami francuskimi w Wietnamie /1945-1954/ i w Algierii /1954-1961/, walki z wojskami reżimu Batisty na Kubie /1953-1959/. W bezprzykładnych zmaganiach z jedną z najpotężniejszych armii świata odnoszą szereg zwycięstw walczący od 1961 roku partyzanci południowo-wietnamscy. Z każdym dniem przybierają na sile również działania partyzantów palestyńskich na terenach okupowanych przez Izrael.

Współcześnie pojęcia "walka partyzancka" używa się dla określania metod i sposobów stosowanych w działaniach zbrojnych prowadzonych na terytorium utrzymywanym przez nieprzyjaciela siłami zorganizowanymi głównie spośród miejscowej ludności; przy czym te metody i sposoby w większości wypadków są odmienne od stosowanych w walce prowadzonej przez wojska regularne. Współczesne słownictwo wojskowe wyodrębnia jednak i dwa inne pojęcia związane z prowadzeniem walki partyzanckiej. Są nimi "działania partyzanckie" i "wojna partyzancka".

Podjęciu próby sprecyzowania obu tych pojęć powinno pomóc posłużenie się ponadto terminem "ruch oporu", którego używa się dla określania zorganizowanego ruchu społeczno-politycznego wyrażającego się w biernym i czynnym oporze przeciwko okupantowi bądź istniejącemu rządowi. Ruch oporu obejmuje więc całokształt walki podziemnej, na którą złoży się: działalność polityczno-

propagandową, bierny opór /sabotaż/, działalność dywersyjna, działalność wywiadowcza i walka zbrojna.

Działania partyzanckie są to działania bojowe, prowadzone na terytorium utrzymywanym przez nieprzyjaciela częścią sił zaangażowanych w ruchu oporu, obejmujące-w odróżnieniu od walki partyzanckiej - nie tylko walkę zbrojną , lecz także wszelkiego rodzaju czynne osłabianie siły bojowej, potencjału wojennego i morale nieprzyjaciela tj. niszczenie jego ośrodków produkcji sprzętu wojennego, linii komunikacyjnych, transportów, baz zaopatrzenia itp. Są one zatem najwyższą formą ruchu oporu.

Działania partyzanckie - jak dowodzą doświadczenia historyczne - mogą być podejmowane i prowadzone:

- jako wsparcie działań wojennych prowadzonych przez regularne siły zbrojne na frontach;

- samodzielnie w celu wyzwolenia narodowego lub zmiany stosunków społecznych czy też politycznych.

W pierwszym przypadku główny ciężar walki zbrojnej spada na własne bądź sojusznicze wojska operacyjne, a działania partyzanckie uzupełniają działania bojowe tych wojsk, spełniając tym samym rolę pomocniczą.

W drugim przypadku siły partyzanckie stanowią jedyną siłę w walce zbrojnej z przeciwnikiem, a prowadzone przez nie działania partyzanckie - jako działania podejmowane w warunkach braku wojsk regularnych - stanowią podstawowy sposób działań, nadając wojnie charakter wojny partyzanckiej. Zwycięskie zakończenie tego rodzaju wojen jest możliwe tylko wówczas, gdy przeciwnik, w wyniku działań partyzanckich, zostanie na tyle osłabiony, że siły partyzanckie są w stanie przejść do rozstrzygających działań regularnych, lub gdy przeciwnik, widząc niemożliwość zwycięstwa militarnego, jest zmuszony poszukiwać wyjścia z wojny na płaszczyźnie politycznej.

O wojnie partyzanckiej mówi się więc zazwyczaj wówczas, gdy całokształt walki zbrojnej jednej ze stron polega na prowadzeniu działań nieregularnych rozpoczynanych w konspiracji oraz gdy ruch zbrojny mas przeradza się w ogólnonarodowe powstanie i daje możliwość zorganizowania od podstaw, uzbrojenia i wyszkolenia własnej armii, zdolnej do przeciwstawienia się regularnym wojskom nieprzyjaciela.

Pojęciem "wojna partyzancka" nie zawsze jednak określa się tylko charakter wojny. Często, zwłaszcza w państwach zachodnich, przez wojnę partyzancką rozumie się charakterystyczne dla sił partyzanckich sposoby działań bojowych.[1/] Pojęcia tego używa się więc jako równoznacznego walce partyzanckiej i działaniom partyzanckim. Podkreślenie tego wydaje się być konieczne ze względu na to, że dalsza część skryptu omawiać będzie tylko działania partyzanckie, stanowiące wsparcie działań wojennych prowadzonych na frontach przez regularne siły zbrojne.

Problematyka związana z działaniami partyzanckimi znajduje w ostatnim okresie bogate odbicie w światowej literaturze wojskowej. Powszechnie uważa się, że w wypadku wybuchu nowego konfliktu zbrojnego ranga działań partyzanckich jeszcze bardziej wzrośnie.

Wszyscy zgadzają się z tym, że w przyszłości pole bitwy nie ograniczy się do linii frontu, a rozpościerać się będzie i na zaplecze obu walczących stron. Uważa się przy tym, że na wzrost skuteczności działań na zapleczu przeciwnika, a więc i działań partyzanckich, będą miały wpływ następujące czynniki:

- Skutki działania bądź stałego zagrożenia bronią jądrową, zmuszające do rozśrodkowania wojsk na polu walki, a co za tym idzie stwarzające warunki do infiltracji i poruszania się w ugrupowaniu przeciwnika.

- Coraz większa zależność wojsk od baz zaopatrzenia powodowana stale zwiększającym się wyposażeniem technicznym, a stąd coraz większa ich zależność od funkcjonowania komunikacji stanowiącej zarazem opłacalne cele działań na tyłach przeciwnika.

- Osiągnięcia techniczne udoskonalające środki rażenia i łączności /umożliwiające zwłaszcza zwiększanie ich siły rażenia i zasięgu, przy jednoczesnym zmniejszaniu gabarytów/, a tym samym stwarzające warunki większej skuteczności działań małych pododdziałów.

1/ "Działania przeciwpartyzanckie". Regulamin FMFM-21 korpusu piechoty morskiej Stanów Zjednoczonych z sierpnia 1962 r. W tłumaczeniu IOT, s. 256 - definicja wojny partyzanckiej.

Tak więc, w okresie rozwoju techniki zmuszającej wojska do większej niż w przeszłości decentralizacji, elastyczności i ruchliwości, działania partyzanckie nabierają szczególnego znaczenia. Przedwczesne jednak wydają się być poglądy wyobrażające przyszłą wojnę, jako "kombinację działań atomowych i partyzanckich".[1/] Należy bowiem widzieć, że działania partyzanckie - jak już o tym była mowa - nie są w stanie przynieść rozstrzygającego zwycięstwa nad przeciwnikiem, one je przygotowują. Dlatego też działania partyzanckie, jako działania bojowe prowadzone na tyłach przeciwnika, nie mogą być rozpatrywane w oderwaniu od działań na froncie. Wysiłek bowiem działań prowadzonych na tyłach walczących wojsk nieprzyjaciela, jako działań uzupełniających walkę prowadzoną na froncie zewnętrznym, powinien być koordynowany z działaniami wojsk regularnych.

Czy i na ile działania partyzanckie w określonej wojnie czy też kampanii spełnią swoją rolę zależeć będzie przede wszystkim od rozmiarów /rozmachu/ jakie przybiorą te działania, a więc od ich rozwoju.

Zasadniczym warunkiem rozwoju działań partyzanckich jest uznanie przez większość społeczeństwa "sprawy", idei, która stała się podstawą podjęcia tych działań, za swoją. "Sprawą" tą w przypadku gdy działania partyzanckie uzupełniają walkę prowadzoną na froncie zewnętrznym jest dążenie do wyzwolenia się od ucisku najeźdźcy.[2/] Będzie więc ona zawsze miała charakter polityczny /często również ideologiczny/. Uznanie politycznych celów walki stworzy warunki pełnego poparcia działań partyzanckich przez społeczeństwo, "które - jak to lapidarnie ujął dowódca partyzantki wietnamskiej okresu walk z Francuzami Vo Nguyen Giap - jest dla partyzantki tym, czym woda dla ryb"; poparcia bez którego nie może być mowy o działalności partyzanckiej.

1/ F.M. Osanka "Współczesne wojny partyzanckie", wyd. N.Jork 1962 tłumaczone fragmentami w Przeglądzie Informacyjnym ASG nr 5/65.

2/ W przypadku działań partyzanckich prowadzonych samodzielnie "sprawą" tą może być wezwanie do wyzwolenia się od ucisku kolonialnego, klasowego itp.

Poparcie działań partyzanckich przez ludność rozpatrywać należy nie tylko w płaszczyźnie materialnej, chociaż ma ono zasadnicze znaczenie w zakresie zaopatrywania sił partyzanckich, opieki lekarskiej, korzystania z transportu itp., ale i w płaszczyźnie moralnej. Czynniki moralne, nie poddając się żadnym obliczeniom, będą miały decydujące znaczenie w zakresie rekrutacji sił, utrzymania ich morale i dyscypliny, rozpoznania i łączności.

Na skuteczne poparcie działań partyzanckich można liczyć w warunkach gdy na terenie objętym tymi działaniami rozwinął się ruch oporu /działalność podziemna/, a siły partyzanckie stanowią jego część przeznaczoną do prowadzenia walki z bronią w ręku. Tam bowiem gdzie cywilne ogniwa ruchu oporu skutecznie rozwijają działalność polityczno-propagandową i ideologiczną /mającą na celu przede wszystkim mobilizację społeczeństwa do walki, a ponadto demobilizację i demoralizację sił przeciwnika/ oraz bierny opór /sabotaż/ /polegający na utrudnianiu przeciwnikowi administrowania zajętym terytorium i wykorzystania przez niego miejscowych zasobów gospodarczych, ludzkich itp./ powstają również warunki skutecznego prowadzenia walki zbrojnej. I odwrotnie. Tam, gdzie siły partyzanckie uzyskują rezultaty w walce zbrojnej powstają warunki dla skutecznej działalności cywilnych ogniw ruchu oporu. Działalności, w następstwie której siły partyzanckie znajdują pełne poparcie ze strony społeczeństwa.

Ruch oporu może uformować się na bazie spontanicznie narastającego oporu społeczeństwa przeciwko okupantowi bądź też w oparciu o przygotowania poczynione w okresie poprzedzającym wkroczenie wojsk nieprzyjaciela.

W czasie minionej wojny światowej w większości okupowanych krajów ruch oporu rozwijał się na bazie spontanicznie narastającego oporu ludności przeciwko najeźdźcom. Początkowy, zazwyczaj nieskoordynowany, bierny opór /polegający głównie na uchylaniu się od wykonywania zarządzeń okupanta/ z biegiem czasu przybierał formy organizacyjne i rozwijał się w coraz gwałtowniejsze przeciwstawianie się ustanowionemu porządkowi. Formy organizacyjne tak rozwijającego się ruchu oporu kształtowały się na ziemiach okupowanych bądź w ośrodkach emigracji politycznej, która znalazła się na zewnątrz.

Przygotowania do działalności podziemnej w czasie minionej wojny poczynione były tylko na części obszarów ZSRR. Chociaż - jak obecnie uważa się - wysiłek organizacyjny w tym zakresie podjęty został zbyt późno, w związku z czym przygotowania przeprowadzano w warunkach wielkiego pośpiechu, to doświadczenia walk partyzanckich na terenach zachodniej Rosji oraz wschodniej Białorusi i Ukrainy wskazują, że w rozwoju ruchu oporu na zajętych obszarach ZSRR poważną rolę odegrało wcześniejsze przygotowanie części organizacji partyjnych do pracy w podziemiu.[1/] Poczynione przygotowania pozwoliły w zorganizowany sposób rozwijać opór przeciwko okupantowi już od momentu wkraczania jego wojsk oraz włączyć do walki zbrojnej na tyłach wojsk przeciwnika pododdziały własnych wojsk regularnych, które nie zdołały ujść przed nacierającym nieprzyjacielem.

Szereg dostępnych publikacji pozwala wnioskować, że konieczność przygotowań do podjęcia walki podziemnej w ewentualnej przyszłej wojnie znajduje odbicie w planach wojennych wielu państw.

Z bardziej dynamicznym narastaniem oporu należy liczyć się ponadto w warunkach, gdy:

- postawa ludności jest szczególnie nacechowana przywiązaniem do ideałów o które ma podjąć walkę;
- na części własnego terytorium lub poza jego granicami wojna toczy się dalej dając nadzieję rychłego wyzwolenia.

Przyspieszanie narastania ruchu oporu powodowane jest zwykle i postępowaniem najeźdźcy. Brutalność i okrucieństwo - właściwe temu postępowaniu - oporu ludności najczęściej nie osłabia, a potęguje. Potwierdzają to przykłady. Takie skutki odnosiło postępowanie wojsk napoleońskich w Hiszpanii, takie władz i wojsk hitlerowskich w czasie drugiej wojny światowej, takie również obserwujemy obecnie w rezultacie postępowania Amerykanów w Wietnamie, czy też władz Izraela na okupowanych terytoriach arabskich.

1/ P.K. Ponomarienko "Niektóre problemy organizacji kierowania ruchem partyzanckim", w pracy "Druga Wojna Światowa - Ruch oporu w Europie", Wyd. "Nauka" Moskwa 1966 i P. Depczewic "Jak walczyliśmy", Wyd. MON, Warszawa 1958.

BIBLIOTEKA SZKOLENIOWA D/I
Nr ewid.

Działania partyzanckie - jakkolwiek ich skuteczność związana jest z rozwojem ruchu oporu - mogą jednak być zapoczątkowane nie tylko przez siły przewidziane do prowadzenia walki zbrojnej w ramach ruchu oporu. Zapoczątkować je mogą wojska, które po rozbiciu w działaniach regularnych pozostały na terenach zajętych przez przeciwnika lub też siły przerzucone z zewnątrz. Siły zapoczątkowujące działalność partyzancką muszą mieć poparcie miejscowej ludności, inaczej bowiem ich działalność nie wyjdzie poza ramy działań dywersyjnych.

Zapoczątkowanie działań partyzanckich w ramach podejmowanego przeciwko najeźdźcy ruchu oporu może nastąpić z rozmysłem lub pod naciskiem wytworzonych warunków. W pierwszym przypadku działania partyzanckie podejmują konspiracyjne ogniwa przeznaczone do walki zbrojnej /organizacje wojskowe, oddziały partyzanckie/ powoływane do życia i kierowane do działań przez ogólne /polityczne/ kierownictwo ruchu oporu. W drugim przypadku działania takie mogą być następstwem żywiołowo narastającej samoobrony społeczeństwa, zwiększania się ilości ludzi zmuszonych do ukrywania się przed represjami itp.

Kontynuowanie walki zbrojnej na tyłach nieprzyjaciela przez wojska rozbite w działaniach regularnych, którego potrzebę szczególnie mocno akcentują ostatnio Francuzi, tworzy warunki podjęcia działań partyzanckich już od pierwszych dni okupacji. Powodzenie podejmowanych w ten sposób działań może być spotęgowane przygotowaniem przejścia do działań partyzanckich w okresie poprzedzającym wybuch wojny. Wczesne podjęcie działań partyzanckich umożliwia nie tylko wiązanie sił przeciwnika działaniami na jego tyłach już od pierwszych dni działań wojennych, ale i mobilizuje ludność do oporu przeciwko najeźdźcy, przyspieszając organizacyjne ukształtowanie się ruchu oporu.

Podjęcie działań partyzanckich przez siły przerzucane z zewnątrz możliwe jest wówczas, gdy na terenie mającym stanowić rejon przyszłych działań istnieją grupy ruchu oporu mogące zabezpieczyć zbrojną działalność przerzuconych sił bądź istnieje gwarancja, że przerzucone siły będą popierane przez miejscową ludność.

W przypadku braku zorganizowanego ruchu oporu siły przerzucane z zewnątrz - podobnie jak rozbite wojska regularne podejmujące działania na tyłach przeciwnika - przyśpieszać będą narastanie oporu, stając się niejako jego trzonem.

Na rozwój działań partyzanckich, a więc i na rolę jaką te działania mogą odegrać w całokształcie działań zbrojnych mają wpływ i takie czynniki jak tradycje walk o wolność i niepodległość, wsparcie z zewnątrz, warunki terenowe i organizatorskie zdolności kierownictwa.

Rezygnując z omawiania podanych czynników wydaje się jednak niecdzowne zwrócić uwagę na zależność rozwoju działań partyzanckich od warunków terenowych. Utarło się bowiem niezbyt słuszne przekonanie, że w całokształcie walki zbrojnej swoją rolę mogą odegrać tylko działania partyzanckie prowadzone na obszarach lesistych, w górach, w dżungli. Nie docenia się przy tym możliwości działań w rejonach gęsto zaludnionych i dużych miastach; działań nacelowanych głównie na działalność dywersyjną, wywiadowczą, psychologiczną.

Rola działań partyzanckich w poszczególnych okresach działań wojennych, w poszczególnych kampaniach, zależy od istniejącej, konkretnej sytuacji strategicznej czy też operacyjnej.

W okresie posiadania inicjatywy przez przeciwnika, a więc w okresie prowadzenia przez wojska własne głównie działań obronnych, działania partyzanckie są nakierunkowywane na ograniczanie możliwości zaczepnych przeciwnika. Odgrywają one wówczas niejako rolę "hamulca".

W okresie względnego ustabilizowania się sytuacji na zewnętrznym froncie walki działania partyzanckie są nakierunkowywane na stworzenie warunków umożliwiających własnym wojskom przejście do działań zaczepnych.

Po przechwyceniu inicjatywy i przejściu przez wojska własne głównie do działań zaczepnych działania partyzanckie są nakierunkowywane na ograniczanie możliwości obronnych nieprzyjaciela. Odgrywają one wówczas niejako rolę "przyśpieszacza".

II. CELE I ZADANIA REALIZOWANE W RAMACH DZIAŁAŃ PARTYZANCKICH

Podstawowymi, strategicznymi celami w całokształcie działań partyzanckich są:

a/ pomoc wojskom prowadzącym działania zbrojne na zewnętrznym froncie walki;

b/ obrona narodu przed wyniszczeniem fizycznym i moralnym oraz terrorem ze strony okupanta.[1/]

Realizacja podanych celów działań wymaga wykonania szeregu zadań operacyjnych i taktycznych, które można ująć w następujących grupach:

1. Walka z siłami zbrojnymi nieprzyjaciela.
2. Zwalczanie nieprzyjacielskiego systemu komunikacji, łączności i zaopatrywania wojsk.
3. Dezorganizacja gospodarki wojennej przeciwnika, w tym szczególnie ograniczanie eksploatacji okupowanego terytorium.
4. Walka z aparatem ucisku i administracji okupanta.
5. Udział w prowadzeniu wywiadu i działań psychologicznych.

Podane grupy zadań w trakcie ich realizacji będą się ze sobą przeplatały i wzajemnie uzupełniały. Powodowane jest to przede wszystkim tym, że realizacja stawianego zadania okazać się może często niemożliwą bez uprzedniego wykonania innego zadania. Niemożliwe na przykład może okazać się zniszczenie obiektu komunikacyjnego, gospodarczego, czy administracyjnego bez uprzedniego stoczenia walki z ochraniającym dany obiekt pododdziałem sił zbrojnych. Nierzadko też okoliczności towarzyszące realizacji jednego z zadań stwarzać mogą sytuację sprzyjające równoczesnemu wykonaniu innych. Najdobitniejszym tego przykładem była prowadzona w czasie minionej wojny "walka o szyny". Obok zwalczania hitlerowskiego systemu komunikacji i zaopatrywania wojsk dawała ona niemało okazji i do podejmowania walki z przewożonymi koleją wojskami nieprzyjaciela, przy czym warunki w jakich rozgrywała się walka bywały dla przeciwnika szczególnie niekorzystne /zaskoczenie, w czasie katastrofy itp/.

Walka partyzantów z siłami zbrojnymi nieprzyjaciela prowadzi do wiązania jak największych ilości sił przeciwnika w działaniach mających na celu utrzymanie bezpieczeństwa na ty-

---

1/ p.B. Chocha "Obrona Terytorium Kraju", Wyd. MON, Warszawa 1965 r., s. 29.

łach, a przez to do uniemożliwienia użycia tych sił na froncie zewnętrznym.

Działania w których realizuje się zadania walki z siłami zbrojnymi nieprzyjaciela wyniknąć mogą zarówno w sytuacjach wymuszonych przez przeciwnika /czego partyzanci powinni unikać/, jak i w rezultacie inicjatywy sił partyzanckich. Osiąganie w nich powodzenia wymaga jednak by były one przeciwnikowi narzucane i prowadzone planowo.

Walka z siłami zbrojnymi nieprzyjaciela narasta w miarę rozwoju ruchu partyzanckiego. Stąd w początkowym okresie wojny zadania tego rodzaju mogą przybierać na znaczeniu jedynie wówczas, gdy w wyniku wcześniejszych przygotowań działania partyzanckie na określonym obszarze rozwiną się już w czasie zajmowania tego obszaru przez wojska nieprzyjaciela. Siły przechodzące w takich warunkach do działań partyzanckich w całokształcie zadań walki z siłami zbrojnymi przeciwnika, mogą:

- podejmować walkę z grupami i pododdziałami nieprzyjaciela w trakcie prowadzonych na szeroką skalę działań dywersyjnych mających na celu dezorganizację systemu dowodzenia, łączności i zaopatrywania wojsk przeciwnika;
- podejmować walkę z pododdziałami i oddziałami zabezpieczającymi wsparcie nacierających wojsk nieprzyjaciela utrudniając przede wszystkim wykorzystanie lotnictwa i rakietowych środków przenoszenia broni masowego rażenia;
- podejmować walkę lub brać udział wespół z innymi siłami /np. z wojskami powietrzno-desantowymi, marynarką wojenną/ w walce z odwodami nieprzyjaciela przerzucanymi na te odcinki frontu, które w danym okresie rozstrzygają o wynikach działań na froncie;
- udzielać pomocy okrążonym przez nieprzyjaciela własnym wojskom regularnym w wyjściu z okrążenia, a w sytuacjach sprzyjających zapewniać tym wojskom przebicie się przez front.

W okresie minionej wojny światowej partyzanci początkowo narzucali walkę zbrojną głównie wojskom spełniającym zadania ochronne. Atakowanie małych liczebnie patroli, załóg bądź pododdziałów nieprzyjaciela zmuszało przeciwnika nie tylko do uzupełniania strat, ale i do ilościowego zwiększania załóg ochronnych.

Tworzyło to warunki dla kierowania uderzeń partyzanckich przeciwko coraz większym pododdziałom i nawet oddziałom sił zbrojnych nieprzyjaciela, w tym szczególnie przeciwko rozsianym na zapleczu pododdziałom obrony przeciwlotniczej i oddziałom lotnictwa. Atakowanie lotnisk znalazło szczególne zastosowanie w praktyce wojny prowadzonej w Wietnamie. W warunkach wojny prowadzonej przy użyciu broni jądrowej uderzenia partyzanckie powinny być kierowane szczególnie przeciwko pododdziałom i oddziałom wojsk rakietowych. Stąd, we współczesnych warunkach, jednym z charakterystycznych zadań w zakresie zwalczania sił zbrojnych nieprzyjaciela może być udzielanie przez siły partyzanckie pomocy w walce o przewagę czy panowanie w powietrzu. Może ono obejmować:

- niszczenie systemu radiolokacyjnego i dowodzenia wojsk obrony powietrznej oraz systemów wykrywania, rozpoznania, dowodzenia, łączności i alarmowania sił powietrznych i wojsk rakietowych nieprzyjaciela;
- zwalczanie obsług i niszczenie sprzętu artylerii przeciwlotniczej i stanowisk startowych rakiet;
- zwalczanie personelu technicznego i niszczenie urządzeń lotnisk /urządzeń do ślepego lądowania, miejsc odpoczynku personelu itp./;
- niszczenie środków latających przeciwnika;
- eliminowanie z walki nieprzyjacielskiego personelu latającego.

Skuteczność pomocy partyzantów w walce z lotnictwem nieprzyjaciela uwidaczniają zwłaszcza przykłady z Wietnamu Południowego, gdzie - według danych oficjalnie podawanych przez Amerykanów - w okresie od 1961 r. do 31.12.1967 partyzanci zniszczyli na lotniskach lub w innych okolicznościach 864 samoloty i 747 śmigłowców.[1/] W oparciu o te przykłady przewidywać można także dużą skuteczność eliminowania z walki rakietowych środków przenoszenia broni jądrowej.

1/ "Rozwój działań wojennych w Wietnamie - siły lądowe" /część IV/, wyd. Z-du II Sztabu Generalnego Warszawa 1968 r., s.145.

Narastające w wyniku działań partyzanckich zagrożenie wytwarzało w czasie minionej wojny sytuację, w której przeciwnik dla zapewnienia bezpieczeństwa na tyłach walczących wojsk musiał uciekać się do wydzielania wojsk do prowadzenia działań przeciwpartyzanckich. Związanie tych sił w walkach prowadzonych na tyłach , a następnie zmuszenie przeciwnika do stałego ich zwiększania i utrzymywania w okresach rozstrzygających działań na froncie zewnętrznym - było tym, czego oczekiwało się od działań partyzanckich. Doświadczenia minionej wojny mogą spowodować wcześniejsze przygotowanie sił przeciwpartyzanckich i wprowadzenie ich na zajmowane terytoria w czasie ich opanowywania. Nie zmieni to jednak tego, że równolegle z działaniami na froncie zewnętrznym musi się podejmować działania dla utrzymania bezpieczeństwa na tyłach, działania angażujące siły, które z powodzeniem mogłyby być użyte na froncie zewnętrznym.

Liczebna i techniczna przewaga wojsk podejmujących działania przeciwpartyzanckie każe siłom partyzanckim uciekać się do właściwej im taktyki walki - uchylania się od uderzeń nieprzyjaciela. Stąd przeciwnikowi podejmującemu działania przeciwpartyzanckie narzuca się walkę głównie w przypadkach:

- prowadzenia przez przeciwnika ekspedycji pacyfikacyjnych wymierzonych przeciwko ludności cywilnej dla niedopuszczenia bądź przynajmniej osłabienia terroru okupanta wobec ludności pacyfikowanych rejonów;
- konieczności zmylenia przeciwnika dla skierowania jego uwagi na mniej istotne rejony;
- możliwości niszczenia sił przeciwnika przez wciąganie ich w zasadzki itp.

W okresie przejścia własnych wojsk operacyjnych do działań zaczepnych punkt ciężkości w walce partyzanckiej z siłami zbrojnymi nieprzyjaciela przenosi się na zadania związane z bezpośrednią pomocą bojową jednostkom regularnym. W ramach tej pomocy siły partyzanckie mogą:

- wyprowadzać wojska na dogodne do przepraw i forsowania odcinki rzek bądź nawet uchwytywać przeprawy i utrzymywać je do podejścia wojsk własnych, po czym wspólnie z tymi wojskami brać udział w utrzymywaniu zdobytych

przyczółków;[1/]

- uczestniczyć w walkach o poszczególne miejscowości poprzez blokowanie punktów oporu i miast zajmowanych przez nieprzyjaciela, a następnie opanowanie ich wespół z nacierającymi wojskami;

- uniemożliwiać odejście wycofującym się wojskom nieprzyjaciela, szczególnie przez udział w walkach mających na celu okrążanie części odchodzących wojsk, a następnie w likwidacji nieprzyjacielskich grup pozostałych na tyłach nacierających wojsk.

Ponadto - podobnie jak w okresie prowadzenia przez wojska własne działań obronnych - partyzanci mogą podejmować walkę, lub wespół z innymi siłami brać udział w walce z przerzucanymi na decydujące kierunki działań odwodami nieprzyjaciela oraz podejmować walkę w trakcie prowadzonych na szeroką skalę działań dywersyjnych mających na celu dezorganizację systemu dowodzenia, łączności i zaopatrywania broniących się wojsk przeciwnika.

W okresie tym powstają zazwyczaj takie sytuacje, w których działania sił partyzanckich wychodzą poza ramy zasad stosowanych w walce partyzanckiej stając się niejako działaniami kombinowanymi, partyzancko-regularnymi. Stosowane przez siły partyzanckie sposoby prowadzenia działań bojowych stopniowo zbliżają się w tym czasie do sposobów działań wojsk regularnych.

Zwalczanie systemu komunikacji i łączności nieprzyjaciela prowadzi do paraliżowania dopływu jego wojsk, uzbrojenia i innych środków zaopatrzenia na zewnętrzny front walki, utrudnia mu ewakuację z tego frontu oraz wpływa ujemnie na gospodarkę wojenną okupanta. Rezultaty uderzeń, potęgowane zwalczaniem przyfrontowego systemu baz zaopatrzenia wojsk, skutecznie utrudniają i opóźniają działania wojsk nieprzyjaciela ułatwiając prowadzenie walk własnym wojskom operacyjnym.

Działania w wyniku których realizuje się tego rodzaju zadania prowadzi się głównie poprzez stosowanie dywersji.

1/ "W poważnym stopniu dzięki działaniom oddziałów partyzanckich oddziały radzieckie /w czasie drugiej wojny światowej/ mogły sforsować Wisłę i utrzymać przyczółki taktyczne do czasu podejścia sił głównych". S. Okęcki "Formy i sposoby działań partyzanckich", Myśl Wojskowa 1/65, s. 109.

Gdy ruch partyzancki w miarę okrzepnie, działalność dywersyjna partyzantów często łączy się z prowadzeniem walki /boju/, która w wielu wypadkach ma umożliwić wykonanie dywersji bądź utrwalenie jej wyników poprzez niszczenie siły żywej nieprzyjaciela, urządzeń taboru itp.

Zwalczanie nieprzyjacielskiego systemu komunikacji, łączności i zaopatrywania wojsk - podobnie jak walka z siłami zbrojnymi nieprzyjaciela - narasta w miarę rozwoju ruchu partyzanckiego.

Mając słabe siły, partyzanci muszą na miejsce akcji wybierać obiekty nie chronione, a samą akcję wykonywać niedużymi siłami i z reguły w nocy. Częściej przy tym używają wówczas piły, łomu, klucza francuskiego czy też zapałek, niż ładunku materiału wybuchowego. Wszystko to powoduje, że realizowane w tym okresie zadania w zasadzie nie wychodzą poza powodowanie zakłóceń w ruchu kolejowym i na niektórych odcinkach dróg kołowych, które jednak wobec zagrożenia bronią jądrową i całkowitego zmotoryzowania sił zbrojnych zyskują coraz większe znaczenie.[1/] Zadania te obejmują głównie:

- tarasowanie dróg, w tym szczególnie odcinków niedogodnych do obejścia /dokonywanie zwałów drzew, bloków kamiennych, ziemi bądź gruzów, ustawianie zapór z tramwajów, autobusów, ciężkich maszyn, cembrowin itp.; tworzenie zapór ogniowych podpalając lasy, zwały drzew, opon itp.; rozsypywanie różnego rodzaju kolców mogących uszkodzić opony samochodowe; rozbieranie i podpalanie lub wysadzanie przepustów i słabszych konstrukcyjnie mostów/;

- uszkadzanie na szlakach kolejowych torów, nawierzchni i nasypów /rozkręcanie i wyginanie szyn; mechaniczne i techniczne uszkadzanie torów; podnoszenie jednej z szyn; dokonywanie podkopów itp./;

- niszczenie lub uszkadzanie urządzeń stacyjnych /rozbijanie lub demontowanie nastawni, zwrotnic, wykolejnic, tarcz zaporowych i manewrowych, semaforów, urządzeń blokady stacyjnej i liniowej, pomp i przewodów wodnych oraz transformatorów itp.; przerywanie przewodów elektrycznych, telefonicznych i telegraficznych/;

1/ "Doświadczenia i wnioski z działań 2 A na terytorium CSRS". Notatka sporządzona przez płk prof. A. Madejskiego.

- niszczenie lub uszkadzanie odcinków linii telefonicznych /przerywanie przewodów; ścinanie słupów; rozbijanie lub zabieranie aparatów telefonicznych, telegraficznych i źródeł zasilania; rozbijanie stacji wzmacniakowych/.

W miarę wzmacniania się sił partyzanckich powstaje możliwość zwiększania efektywności działań przez wydzielanie większych sił i stosowanie bardziej skutecznych środków. Znajdzie to odbicie zarówno w ilościowych i jakościowych rezultatach poprzednich zadań, jak i w zadaniach obejmujących:

- unieruchamianie węzłów komunikacji kolejowej i kołowej /wysadzanie tunelów, wiaduktów, trudnych do objazdu skrzyżowań itp./;

- niszczenie lub uszkadzanie ważniejszych mostów na szlakach komunikacji kolejowej i kołowej /szczególnie przez wysadzanie elementów nośnych mostu/;

- tarasowanie mostów kolejowych bądź niedogodnych do objazdu odcinków i stacji kolejowych poprzez wykolejanie /wysadzanie/ na nich pociągów;

- utrudnianie odbudowy zniszczonych i uszkodzonych obiektów drogowych /ostrzeliwanie pociągów ratowniczych, zwalczanie ekip remontowo-naprawczych itp/.;

- ostrzeliwanie transportów nieprzyjaciela, a w dogodnych warunkach ich przechwytywanie bądź niszczenie.

Możliwość podejmowania walki z załogami ochronnymi tworzy ponadto warunki dla niszczenia rozbudowanych na tyłach walczących wojsk przeciwnika jego baz zaopatrzenia. Podejmując to zadanie partyzanci koncentrują swój wysiłek zazwyczaj na niszczeniu składów amunicji i materiałów pędnych. W warunkach współczesnych działań wojennych, wśród składów amunicyjnych powinny być w pierwszej kolejności uwzględniane składy środków jądrowych, a obok składów materiałów pędnych - rurociągi i stacje pomp.

Wyniki zwalczania nieprzyjacielskiego systemu komunikacji, łączności i zaopatrywania wojsk są tym skuteczniejsze im ściślejsze jest współdziałanie sił partyzanckich z wojskami, chroni ono bowiem przed rozpraszaniem wysiłku tworząc warunki dla koncentrowania uderzeń na obszary, kierunki bądź nawet szlaki komunikacyjne, które w danej sytuacji mają decydujące znaczenie w działaniach wojsk.

W okresie bezpośrednio poprzedzającym opuszczenie przez nieprzyjaciela okupowanego terytorium niszczenia zazwyczaj ogranicza się, a nawet organizuje się przeciwdziałanie niszczeniom podejmowanym w tym czasie przez nieprzyjaciela.

Dezorganizacja gospodarki wojennej przeciwnika, w tym szczególnie ograniczanie eksploatacji okupowanego terytorium, prowadzi do osłabiania potencjału ekonomicznego nieprzyjaciela i zwiększania przez to jego trudności w dziedzinie gospodarki wojennej. Ograniczanie grabieży surowców i żywności oraz wywózu siły roboczej nie tylko szkodzi nieprzyjacielowi ale zawiera w sobie pewne elementy obrony narodu.

Działania w wyniku których realizuje się tego rodzaju zadania wymagają stosowania zarówno sabotażu i dywersji, jak i prowadzenia walki zbrojnej.

Siły partyzanckie koncentrują się przede wszystkim na prowadzeniu walki zbrojnej. Prowadzą one również działalność dywersyjną, szczególnie wtedy kiedy akcje wymagają lub mogą wymagać podjęcia walki zbrojnej. Ta część sił partyzanckich, która prowadzi "legalny" tryb życia może brać również udział i w działalności sabotażowej.

Działalność sabotażowa obejmuje bardzo szeroki wachlarz różnorodnych zadań, spośród których - zwłaszcza w początkowym okresie walki z okupantem - dominują:

- obniżanie tempa i jakości produkcji, szczególnie produkcji dla wojska /niewłaściwe wykonywanie zarządzeń aparatu kierującego gospodarką nieprzyjaciela, osłabianie wydajności pracy, wypuszczanie braków/;

- obniżanie wydobycia i wywozu surowców, szczególnie wykorzystywanych w produkcji dla potrzeb sił zbrojnych /osłabianie wydajności wydobycia, dezorganizacja załadunku i przewozu itp./;

- niszczenie i uszkadzanie maszyn i urządzeń, stwarzające pozory "normalnych" wypadków /awarii/, szczególnie w zakładach produkujących dla potrzeb sił zbrojnych /niewłaściwa eksploatacja - nie oliwienie, powodowanie spięć, przeciążanie, dodawanie do smarów piasku, opiłków; mechaniczne niszczenie bądź uszkadzanie szczególnie wrażliwych części itp./;

BIBLIOTEKA SZKOLENIOWA DZ/
Krewid

- paraliżowanie werbunku i wywożenia z kraju siły roboczej, /prowadzenie odpowiedniej agitacji, niszczenie związanych z tym dokumentów, dezorganizacja poboru/;

- paraliżowanie tzw. akcji kontyngentowych /prowadzenie odpowiedniej agitacji, niszczenie związanych z tym dokumentów, utrudnianie ściągania kontyngentów, niszczenie lub zabieranie ściągniętych produktów rolnych w elewatorach, magazynach, rzeźniach/.

W miarę narastania oporu przeciwko okupantowi działalność sabotażowa nie tylko nasila się w sensie ilościowym ale i przybiera coraz bardziej ostre formy. Powoduje to, że obok akcji mających charakter sabotażowy, coraz częściej podejmowane są akcje o charakterze dywersyjnym. Narastająca działalność pozwala przy tym rozszerzać zadania dotychczas realizowane, takimi, które obejmują:

- niszczenie zakładów naukowych, doświadczalnych, biur projektowych itp., szczególnie pracujących dla sił zbrojnych, /podpalanie, powodowanie wybuchów itp./;

- niszczenie i uszkadzanie zakładów przemysłowych i przetwórczych /podpalanie; powodowanie wybuchów np. zbiorników paliwa, kotłów itp.; wysadzanie najbardziej newralgicznych urządzeń itp./;

- niszczenia na liniach wysokiego napięcia /powodowanie krótkich spięć, podkopywanie lub wysadzanie słupów podtrzymujących linie wysokiego napięcia i wysadzanie transformatorów/;

- prowadzenie akcji ekspriopriacyjnych /napady na banki i wszelkiego rodzaju kasy dla zaboru pieniędzy, rekwirowanie nieprzyjacielskich środków transportu oraz szeregu innych środków materiałowych, szczególnie niezbędnych dla rozwoju ruchu oporu/.

Część spośród podejmowanych w ramach wszystkich tych zadań akcji dywersyjnych może być realizowana przez cywilne ogniwa ruchu oporu z udziałem żyjących na legalnej stopie partyzantów, część natomiast siłami oddziałów partyzanckich.

Oddziały partyzanckie, w ramach podanych zadań wykonują zazwyczaj te akcje, które nie pozostawiają wątpliwości co do tego, że są wynikiem działalności dywersyjnej.

Akcje tego rodzaju poza zadaniami z zakresu dezorganizacji gospodarki okupanta często mają również cel psychologiczny, demonstrowanie istnienia zorganizowanych sił i ich woli walki z okupantem. Stąd też akcje dywersyjne podejmowane przez siły partyzanckie wykonywane są zazwyczaj przy użyciu materiałów wybuchowych, przy tym jeśli to konieczne, nawet po stoczeniu walki.

Walka sił partyzanckich o ograniczanie eksploatacji okupowanego terytorium przybiera stosunkowo ostre formy w końcowym okresie działań partyzanckich. Może ona wówczas być nakierunkowana na uniemożliwianie demontażu i wywożenia z opuszczanego przez nieprzyjaciela terytorium poszczególnych zakładów przemysłowych, urządzeń wydobywczych, portowych itp. Ponadto siły partyzanckie w tym okresie mogą również podejmować walkę z pododdziałami nieprzyjaciela, które w czasie opuszczania okupowanego terytorium mają za zadanie niszczyć poszczególne zakłady przemysłowe, węzły komunikacyjne, mosty, zapory wodne itp. - zapobiegając tego rodzaju niszczeniom.

Walka z aparatem ucisku i administracji okupanta, prowadzi do obrony narodu przed wyniszczeniem fizycznym i moralnym oraz terrorem ze strony przeciwnika. Wyniki tej walki wzmacniając opór przeciwko okupantowi sprzyjają rozwojowi ruchu partyzanckiego, a tym samym wnoszą swój wkład również do ogólnego wysiłku zbrojnego.

Doświadczenia historyczne pokazują, że akcje kierowane przeciwko aparatowi ucisku i administracji okupanta z reguły zapoczątkowywały działania partyzanckie. Było to zazwyczaj powodowane koniecznością zdobywania na wrogu broni i pobudzania społeczeństwa do walki z okupantem. W przypadku przygotowania warunków do podjęcia działań partyzanckich w okresie poprzedzającym wkroczenie wojsk nieprzyjaciela, działania partyzanckie zapoczątkowywać będzie raczej walka z siłami zbrojnymi nieprzyjaciela i zwalczanie nieprzyjacielskiego systemu komunikacji, łączności i zaopatrywania. Stworzy to jednak możliwość dla podejmowania już w momencie wkraczania wojsk nieprzyjaciela akcji mających na celu zwalczanie:

- ekip organizujących okupacyjny aparat władzy;

- ludzi podejmujących współpracę z okupantem;

- wykorzystywanych przez okupanta środków masowego oddziaływania na społeczeństwo, w tym szczególnie radiowych i telewizyjnych urządzeń nadawczych, drukarń itp.

W okresie gdy ruch partyzancki jest jeszcze stosunkowo słaby, a akcje partyzanckie przeprowadzane są małymi grupami i zazwyczaj tylko pod osłoną nocy, zadania realizowane w zakresie walki z okupacyjnym aparatem ucisku i administracji nie wykraczają poza zwalczanie pojedynczych osób bądź też najniższych ogniw władz okupanta. W tym okresie obejmują one głównie:

- zastraszanie osób wysługujących się okupantowi, w tym rekrutowanych spośród miejscowej ludności i gorliwych wobec okupanta urzędników, policjantów, itp.;

- likwidację współpracowników nieprzyjacielskich władz bezpieczeństwa, szczególnie gorliwych policjantów, uczestników grup pacyfikacyjnych bądź rekwizycyjnych itp.;

- rozbijanie gminnych /gromadzkich/ urzędów, aresztów, posterunków policji bądź żandarmerii.

W miarę narastania ruchu partyzanckiego walka z okupacyjnym aparatem ucisku i administracji jest coraz bardziej potęgowana. Pozwala to rozszerzać wykonywane zadania, przy czym mogą one obejmować:

- walkę z grupami pacyfikacyjnymi i rekwizycyjnymi oraz pododdziałami policji, żandarmerii itp.;

- walkę o całkowitą likwidację na niektórych terenach ogniw okupacyjnego aparatu bezpieczeństwa i administracji;

- uwalnianie więźniów i jeńców.

W warunkach nasilającego się terroru okupanta partyzanci mogą stosować akcje odwetowe. Są one wykonywane poprzez:

- podkładanie materiałów wybuchowych w urzędach lub lokalach przeznaczonych dla funkcjonariuszy okupanta, takich jak kasyna, restauracje, kawiarnie, teatry, kina ;

- obrzucanie granatami /wiązkami granatów/ lub ostrzeliwanie /bronią automatyczną, lekką bronią rakietową/ wspomnianych urzędów lub lokali, a ponadto skupisk funkcjonariuszy okupanta mających miejsce w czasie uroczystości świątecznych, pogrzebowych;

- likwidację lub uprowadzanie odpowiedzialnych za terrorystyczną działalność wysokich dostojników okupanta itp.

Do szczególnie znanych tego rodzaju akcji z okresu ostatniej wojny należą między innymi: akcja na Café Club dokonana w odwet za stracenie 50 więźniów Pawiaka, działania podjęte w obronie wysiedlanej przez okupanta ludności Zamojszczyzny oraz zamachy na Kutscherę w Warszawie,[1/] Heydricha w Pradze i Kubego w Mińsku; z walk w Wietnamie - akcje na siedzibę policji sajgońskiej i ambasadę amerykańską w Sajgonie.

W okresie bezpośrednio poprzedzającym wkroczenie wojsk własnych siły partyzanckie mogą:

- przeciwdziałać ucieczkom funkcjonariuszy aparatu ucisku i administracji okupanta oraz ich współpracowników rekrutujących się spośród miejscowej ludności;

- nie dopuszczać do ewakuacji więźniów, jeńców wojennych oraz różnego rodzaju fachowców /np.: kolejarzy, marynarzy, pracowników ewakuowanych zakładów przemysłowych itp./;

- przeciwdziałać stosowaniu masowych represji w czasie opuszczania okupowanego terytorium.

Partyzanci, podobnie jak pozostali członkowie ruchu oporu, biorą ponadto udział w prowadzeniu działalności wywiadowczej i w działaniach psychologicznych.

Działania partyzanckie przez sam fakt prowadzenia ich na tyłach wojsk nieprzyjaciela i posiadania przez prowadzące je siły łączności z własnym zapleczem stwarzają siłom partyzanckim dogodne warunki dla zbierania wiadomości o przeciwniku nie tylko dla potrzeb własnych, ale i w interesie prowadzonych działań zbrojnych w ogóle. Z tego względu udział w wykonywaniu zadań wywiadowczych jest przez siły partyzanckie traktowany jako ich stały obowiązek, wykonywany równolegle z działalnością bojową.

1/ M. Stysiak "Gwardia Ludowa" /1942-1943/, materiały sympozjum z 19.05.1967 r., wyd. WIH, Warszawa 1967 r., s. 222-223.

Partyzancka działalność wywiadowcza obejmuje głównie zbieranie i przekazywanie wiadomości o wojskach i gospodarce przeciwnika oraz o sytuacji politycznej na okupowanym przez niego terytorium.

Zadania w zakresie rozpoznania wojsk nieprzyjaciela mogą obejmować zbieranie i przekazywanie danych dotyczących:

- ugrupowań, sił, składu i numeracji oddziałów, związków taktycznych i operacyjnych, ich uzbrojenia, elementów dowodzenia, łączności, zaopatrzenia, remontu i ewakuacji oraz terminów i kierunków ich przegrupowania;
- rodzaju, rozmieszczenia i działalności bojowej środków napadu jądrowego, lotnictwa, marynarki wojennej oraz obrony powietrznej;
- koncentracji i przesunięć wojsk podchodzących z głębi, ich siły, składu i numeracji oraz czasu, kierunku i możliwości ich użycia;
- stanu komunikacji kolejowej, kołowej, lotniczej, morskiej i śródlądowej oraz sieci rurociągów;
- ruchu transportów zaopatrzeniowych i ewakuacyjnych na poszczególnych kierunkach oraz rozmieszczenia i działalności systemu zaopatrzeniowego;
- rodzajów i rozmieszczenia urządzeń przekaźnikowych i wzmacniakowych łączności przewodowej i radioliniowej;
- prowadzonych prac fortyfikacyjnych i przygotowań do osłony rubieży poszczególnych obiektów, w tym szczególnie na głębokich tyłach.

W miarę przedłużania się działań wojennych i względnego ustabilizowania się sytuacji na froncie zewnętrznym wzrasta potrzeba posiadania wiadomości o gospodarce nieprzyjaciela. W tym zakresie wywiad partyzancki może obejmować zbieranie i przekazywanie danych dotyczących:

- działalności ośrodków naukowo-badawczych i doświadczalnych, w tym szczególnie pracujących dla potrzeb sił zbrojnych;
- przeładunku w portach i rejonach przeładunkowych oraz zdolności przelotowych ważniejszych węzłów komunikacyjnych;

- produkcji przemysłu, w tym szczególnie pracującego dla potrzeb sił zbrojnych, wydobycia surowców oraz możliwości i zasobów rolnictwa.

Dostarczane z nieprzyjacielskiego zaplecza wiadomości o wojskach i gospodarce przeciwnika mogą pozwolić na rozszyfrowanie planów wojennych nieprzyjaciela.

W zakresie rozeznania sytuacji politycznej na okupowanym przez nieprzyjaciela terytorium zadania wywiadowcze mogą obejmować zbieranie i przekazywanie danych dotyczących:

- nastrojów i stanu moralnego ludności cywilnej, okupacyjnych władz i armii nieprzyjaciela;

- działalności poszczególnych organów władzy okupanta, współpracujących z nim organizacji, wysługujących się mu osób itp.

Wiadomości z tej dziedziny wykorzystywane są przede wszystkim do organizacji i prowadzenia działań psychologicznych /nazywanych również działalnością propagandową/ zza linii frontu i przez kierownicze ogniwa ruchu oporu.

Prowadzone z powodzeniem działania partyzanckie same przez się spełniają rolę czynnika oddziałującego psychologiczne, wywierają one bowiem wpływ na stan psychiczny i moralny zarówno przeciwnika, jak i społeczeństwa. Te psychologiczne efekty działań partyzanckich są pogłębiane i rozszerzane przez działalność propagandową sił partyzanckich, prowadzoną przez partyzantów - podobnie jak działalność wywiadowcza - równolegle z działalnością bojową.

Zadania sił partyzanckich w zakresie działalności psychologicznej sprowadzają się głównie do obniżania stanu moralnego i załamania woli walki nieprzyjaciela oraz podnoszenia stanu moralnego i budzenia woli oporu przeciwko okupantowi wśród własnego społeczeństwa. Obejmować one mogą:

- demaskowanie propagandy nieprzyjaciela prowadzonej wśród jego wojsk i ludności cywilnej, a wymierzonej przeciwko naszemu krajowi /władzom, siłom zbrojnym, ludności/;

- szerzenie wśród wojsk nieprzyjaciela, władz okupacyjnych i ludności cywilnej wiadomości zatajanych przez przeciwnika /o jego niepowodzeniach na froncie, porażkach dyplomatycznych, sukcesach sił partyzanckich itp./;

- wyrabianie przekonania wśród wojsk nieprzyjaciela /szczególnie wśród obsług środków napadu jądrowego/ i jego ludności o nieuchronności odwetu w wypadku użycia broni masowego rażenia;

- wykorzystanie psychologicznych sukcesów własnej broni masowego rażenia dla obniżenia morale i postawy bojowej wojsk wroga, szerzenie defetyzmu i paniki oraz wytwarzanie psychozy paraliżującej wolę oporu przeciwnika;

- ideologiczne oddziaływanie na wojska nieprzyjaciela, jego władze okupacyjne i ludność oraz ideologiczne i patriotyczne oddziaływanie na pozostałą część ruchu oporu i szczególnie na ludność cywilną;

- inspirowanie i wspieranie pod względem politycznym biernego oporu wobec zarządzeń okupanta i sabotażu w przemyśle, transporcie, dostawach płodów rolnych itp.;

- inspirowanie do udziału w ruchu oporu i prowadzonej w jego ramach walki partyzanckiej przeciwko okupantowi.

Wszystkie zadania partyzanckie muszą być wykonywane w ścisłym powiązaniu z ogólnymi planami strategicznymi i operacyjnymi dla osiągnięcia wspólnego celu jakim jest zwycięstwo.

III. SIŁY PARTYZANCKIE

Siły partyzanckie stanowią te spośród ogniw ruchu oporu, które prowadzą działania partyzanckie.

Podstawową zasadą uwzględnianą w organizacji sił partyzanckich jest unikanie schematyzmu. Wszelki schematyzm jest "wrogiem" konspiracji. Stosowanie bowiem jednolitych wzorców organizacyjnych sprzyjałoby przeciwnikowi w rozszyfrowywaniu sił partyzanckich, a w konsekwencji i w ich zwalczaniu.

Unikanie schematyzmu w ogólnej strukturze organizacyjnej sił partyzanckich powinno znaleźć swoje odbicie również i w organizacji poszczególnych jednostek. Dlatego też struktura partyzanckich jednostek organizacyjnych i ich liczebność mogą być różne, dostosowywane do potrzeb walki i warunków w jakich ta walka ma być prowadzona.

Doświadczenia minionej wojny i walk partyzanckich prowadzonych już po jej zakończeniu dowodzą, że tam gdzie działania partyzanckie nakierunkowywane były głównie na walkę zbrojną, w tym zwłaszcza na walkę z siłami zbrojnymi przeciwnika, strukturę jednostek partyzanckich zazwyczaj wzorowano na strukturze istniejącej w wojskach, a stany osobowe jednostek były na ogół duże. Doświadczenia te dowodzą jednak przy tym, że działania partyzanckie mogą być na tego rodzaju działalność nakierunkowywane przede wszystkim tam, gdzie istnieją po temu sprzyjające warunki, na które składa się dogodne dla prowadzenia tego rodzaju działań ukształtowanie terenu, zwłaszcza istnienie obszarów górzystych i zalesionych, oraz pełne poparcie sił partyzanckich przez miejscową ludność. Stąd jednostki stosunkowo duże liczebnie i wzorowane na organizacji istniejącej w wojskach występowały szczególnie na obszarach Związku Radzieckiego i Jugosławii, a obecnie występują w Południowym Wietnamie. Tam gdzie działania partyzanckie nakierunkowywane były głównie na działalność sabotażowo-dywersyjną bądź wywiadowczą, jednostki partyzanckie z reguły miały stany niewielkie, a ich strukturę organizacyjną zazwyczaj przystosowywano do struktury poszczególnych dziedzin gospodarki wojennej nieprzyjaciela, do struktury poszczególnych obiektów, do specyfiki produkcji itp. Ograniczania liczebności jednostek nawet wówczas, gdy przeznaczone one

były do prowadzenia głównie walki zbrojnej, wymagały przede wszystkim jednostki partyzanckie prowadzące swoją działalność w miastach. Terenem, na którym dominowały jednostki liczebnie niewielkie, była w czasie minionej wojny Francja.

Na wzór wojskowy mogą być w przyszłości organizowane i te jednostki partyzanckie, które podejmować będą działania partyzanckie już w czasie wkraczania wojsk przeciwnika, a więc głównie w wyniku wcześniejszych przygotowań.

Podstawową prawidłowością organizacyjnego rozwoju sił partyzanckich jest ich rozbudowa w czasie walki i przez walkę. Toteż w miarę nasilania się działań partyzanckich we wszystkich partyzanckich jednostkach organizacyjnych mogą występować tendencje do zwiększania się liczebności jednostek oraz do zwiększania ich udziału w walce z siłami zbrojnymi nieprzyjaciela, co może pociągać za sobą upodabnianie struktury jednostek partyzanckich do organizacji istniejącej w wojskach.

Tak więc dostosowywanie struktury organizacyjnej i wielkości /liczebności/ jednostek partyzanckich do potrzeb walki, i warunków w jakich ta walka będzie prowadzona powinno być każdorazowo uzależniane przede wszystkim od przeznaczenia jednostki, warunków naturalnych /terenowych/ w jakich ona ma prowadzić działania, poparcia okazywanego siłom partyzanckim przez miejscową ludność i stopnia organizacyjnego rozwoju sił partyzanckich.

W strukturze organizacyjnej jednostek partyzanckich - chociaż każda z nich bywa inna - wyróżnić można i pewne cechy, które z reguły występują we wszystkich jednostkach.

Wszystkie jednostki partyzanckie charakteryzuje to, że [illegible] rodzaju specjalistów w zasadzie nie grupuje się w oddzielnych, specjalistycznych jednostkach. W tej sytuacji nawet jednostki usytuowane hierarchicznie najniżej posiadają w swym składzie różnych specjalistów /minerów, rusznikarzy, kolejarzy itp./. Upodabnia to w jakiejś mierze organizację jednostek partyzanckich do pododdziałów dywersyjnych, gdzie jak wiemy już w najniższych ogniwach organizacyjnych występują tacy specjaliści jak: łącznościowcy, minerzy, rusznikarze, felczerzy itp.

Wszystkie jednostki partyzanckie już na najniższych szczeblach organizacyjnych mogą dysponować elementami przeznaczonymi do prowadzenia rozpoznania i działalności propagandowej. W szeregu jednostkach występować ponadto mogą partyzanci angażowani nawet w działalności wywiadowczej.

W ogólnej strukturze sił partyzanckich można wyróżnić dwa niejako rodzaje sił partyzanckich. Są nimi:

- siły rekrutujące się spośród członków ruchu oporu, którzy stale przebywają w jednostkach partyzanckich;
- siły rekrutujące się spośród członków ruchu oporu, którzy po wykonaniu określonej akcji nadal prowadzą legalny tryb życia /żyją w dotychczasowym miejscu zamieszkania i z reguły pracują zawodowo/.

Pierwsze w czasie minionej wojny, określano u nas najczęściej jako partyzanckie jednostki polowe lub jako oddziały leśne, rzadziej jako partyzanckie jednostki kadrowe, chociaż ta ostatnia nazwa wydaje się być najwłaściwszą. Do drugich, w czasie ostatniej wojny, przylgnęła nazwa "siły garnizonowe"; w Południowym Wietnamie określa się je natomiast jako "oddziały samoobrony". Poszczególne jednostki organizacyjne sił garnizonowych, w zależności od ich przeznaczenia, nazywano grupami sabotażowo-dywersyjnymi, grupami bojowymi, grupami wypadowymi, grupami specjalnymi.

Za podstawową partyzancką jednostkę polową /kadrową/ przyjęło się uważać oddział partyzancki. W dotychczas prowadzonych działaniach partyzanckich była to jednostka bojowa, będąca w stanie samodzielnie wykonywać taktyczne zadania partyzanckie, i jednostka organizacyjna stanowiąca samodzielny organizm gospodarczy. Liczebność oddziału zależała od konkretnych warunków; najczęściej wahała się w granicach około 100 osób. Oddział, zwłaszcza liczebnie większy, składał się z szeregu pododdziałów.

"W pole" z reguły wysyłano oddziały liczebnie niewielkie, często liczące zaledwie kilka lub kilkanaście osób. Taki skład oddziałów nie wymagał też zazwyczaj ich wewnętrznego podziału. Rozbudowa oddziałów następowała w walce, która zazwyczaj zyskiwała im nowych zwolenników. Zwiększała się więc liczebność oddziałów, a w ich wewnętrznej strukturze wydzielały się pododdziały, którym nadawano nazwę partyzanckich grup bojowych

lub też nazwy pododdziałów występujących w wojskach regularnych: drużyn, plutonów, kompanii. Zazwyczaj były to pododdziały, które pomimo wspólnych nazw miały różne stany osobowe, różne uzbrojenie i grupowały partyzantów o różnych specjalnościach. Liczebność poszczególnych pododdziałów zależała od stanu osobowego oddziału, przy czym takie pododdziały jak pluton, a zwłaszcza kompania, były z reguły mniejsze niż w wojskach regularnych.

Z wystawieniem i wysłaniem w pole oddziałów większych liczebnie i o ukształtowanej strukturze wewnętrznej można liczyć się raczej tylko w przypadku, gdy oddziały te zostaną zorganizowane przed wejściem sił zbrojnych przeciwnika. I w tym jednak przypadku konieczność intensyfikacji walki partyzanckiej często będzie zmuszać do rozdrabniania tego rodzaju oddziałów, by następnie w trakcie prowadzonych działań rozbudowywać je w sposób zbliżony do przytaczanego.

Rozrastającym się oddziałom /podobnie jak pododdziałom/ często nadawano nazwy używane w wojskach regularnych. Nazwami najczęściej używanymi dla określania oddziałów w czasie drugiej wojny światowej były: batalion, pułk a czasem nawet brygada. Liczebność oddziałów partyzanckich nazywanych brygadami, pułkami i batalionami naturalnie nie odpowiadała jednostkom występującym pod tymi nazwami w wojskach regularnych. Nawet w szczególnie dogodnych warunkach, tj. na obszarach kontrolowanych przez partyzantów, rzadko kiedy liczyły ponad 100 osób. Nie dotyczy to jednak tych brygad, które grupując po kilka oddziałów /najczęściej batalionów/, stanowiły raczej związki partyzanckie.

W miarę organizacyjnego umacniania się ruchu partyzanckiego oddziały mogą tworzyć związki lub zgrupowania partyzanckie. W skład związku partyzanckiego, w dotychczas prowadzonych działaniach partyzanckich, wchodziły najczęściej 3-4 oddziały, przy czym wspólnie występowały one zazwyczaj tylko w czasie akcji, które nie mogły być wykonywane siłami jednego oddziału. W czasie minionej wojny tego rodzaju związki nosiły najczęściej nazwy brygad lub dywizji. Zgrupowania partyzanckie grupowały zazwyczaj większą ilość oddziałów niż związki partyzanckie, przy tym w wielu wypadkach tworzono je również tylko dla wykonania określonych zadań.[1/]

1/ Brygady partyzanckie są szczególnie znane z działalności AL, pułki i dywizje z działalności AK, zgrupowania partyzanckie z działalności partyzantów radzieckich.

Perspektywa zbliżającego się wyzwolenia spod okupacji, zbiegająca się zwłaszcza z końcowym okresem działań partyzanckich wzmaga wśród ludności chęć wzięcia udziału w walce zbrojnej. Powodowało to, że wszędzie tam gdzie prowadzone były działania partyzanckie, w końcowym okresie tych działań niepomiernie wzrastały przede wszystkim jednostki polowe, a ich struktura organizacyjna i nazewnictwo - podobnie jak stosowane przez nie sposoby działań - zaczynały coraz bardziej naśladować rozwiązania właściwe wojskom regularnym. W czasie wyzwalania obszarów objętych działalnością partyzancką przede wszystkim tego rodzaju jednostki zasilały wojska regularne. W wypadku zaś samodzielnie prowadzonych działań partyzanckich one zazwyczaj stanowiły podstawę dla zorganizowania regularnej armii.

Siły garnizonowe to zorganizowane konspiracyjnie zespoły ludzi, które pozostając w miejscu swego zamieszkania i pracy zabezpieczają i rozszerzają działalność partyzanckich jednostek polowych /kadrowych/ oraz spełniają bojową "egzekutywę" tych ogniw ruchu oporu, które je powołały. Stanowią one ponadto rezerwę jednostek kadrowych. W przypadkach, gdy siły partyzanckie zorganizowane były w osobnej organizacji wojskowej, zespoły te tworzyły szeroką sieć garnizonowych ogniw tej organizacji. Towarzysząca działalności partyzanckiej konspiracja powoduje, że powstające zespoły z reguły powinny być liczebnie niewielkie. W przeszłości organizowano je zazwyczaj systemem trójkowym bądź piątkowym. W miarę rozwoju ruchu partyzanckiego zespoły mogą się łączyć i tworzyć większe jednostki. W czasie minionej wojny tego rodzaju jednostki upodabniały się do pododdziałów wojskowych. Przeznaczenie poszczególnych zespołów może być bardzo różne.

Członkowie garnizonowych ogniw partyzanckich mogą być wykorzystywani do prowadzenia rozpoznania oraz zabezpieczenia łączności, zaopatrywania i pomocy lekarskiej dla jednostek polowych /kadrowych/. Obok tego mogą brać udział w prowadzonych w miejscu ich zamieszkania bądź pracy akcjach propagandowych i sabotażowo-dywersyjnych oraz w prowadzonym szkoleniu bojowym. Część spośród nich może być wykorzystywana do bezpośredniego udziału w prowadzeniu walki zbrojnej.

W ramach układu garnizonowego mogą być również organizowane bądź wydzielane ogniwa przewidziane do prowadzenia działalności niejako jednokierunkowej, zwłaszcza wywiadowczej, sabotażowo-dywersyjnej lub walki zbrojnej.

Specjalne komórki wywiadowcze powinny być organizowane zwłaszcza w miejscowościach, w których rozmieszczone są nieprzyjacielskie sztaby, poligony doświadczalne, większe zgrupowania wojsk itp. Tego rodzaju komórki powinny z reguły mieć bardzo nieliczne stany osobowe i być szczególnie zakonspirowane, przy tym mogą często rekrutować się spośród ludzi pozornie wysługujących się okupantowi.

Ogniwa przeznaczone do prowadzenia głównie działalności sabotażowo-dywersyjnej mogą być organizowane zwłaszcza w miejscowościach, w których znajdują się zakłady produkujące dla potrzeb wojennych, większe węzły komunikacyjne itp. Z okresu ostatniej wojny światowej są one znane jako grupy sabotażowe, grupy sabotażowo-dywersyjne bądź grupy dywersyjne. Tego rodzaju grupy organizowane były spośród pracowników poszczególnych zakładów, lub nawet spośród pracowników poszczególnych działów zakładu. Rozszerzały one działalność bojową sił partyzanckich, w tym szczególnie ich jednostek polowych /kadrowych/, na poszczególne dziedziny gospodarki wojennej przeciwnika.

Ogniwa przeznaczone do prowadzenia głównie działalności bojowej organizowane są dla rozszerzania walki zbrojnej partyzanckich jednostek polowych /kadrowych/ na tereny nieobjęte działaniem tych jednostek. Najczęściej, ze względu na wymagania konspiracji, będą to niewielkie liczebnie grupy bojowe. Organizowanie większych liczebnie oddziałów w czasie minionej wojny miało miejsce zazwyczaj tylko w większych ośrodkach miejskich.

W oparciu o doświadczenia ubiegłej wojny światowej grupy bojowe sił garnizonowych można podzielić na dwa niejako rodzaje.

Jeden rodzaj to grupy, które w tym czasie nazywano wypadowymi. Ich działalność obejmowała zazwyczaj tereny przyległe do "garnizonów"; stanowiła niejako wypady na te tereny. W miarę rozwoju ruchu partyzanckiego i obejmowania wspomnianych terenów działaniami partyzanckich jednostek polowych, garnizonowe grupy bojowe mogą brać udział w akcjach podejmowanych przez oddziały kadrowe.

Drugi rodzaj to grupy, które nazywano specjalnymi, "specgrupami". Przeznaczone one były do wykonywania szczególnie ważnych i trudnych zadań bojowych, w związku z czym zazwyczaj pozostawały w bezpośredniej dyspozycji dowództw /sztabów/ wyższych szczebli organizacyjnych i wykonywały zadania zlecane przez te dowództwa, często nawet na nieznanym im terenie. Potrzebę organizowania takich jednostek dyktuje przede wszystkim konieczność zbrojnego przeciwdziałania nie tylko w polu, lecz także i w większych miastach, wykonywanie egzekucji itp.

Walka powoduje, że siły garnizonowe - podobnie jak partyzanckie jednostki polowe - stale się rozbudowują, przy czym obok zwiększania się ilości ich ogniw organizacyjnych, następuje również zwiększanie się poszczególnych zespołów, grup sabotażowo-dywersyjnych czy też grup bojowych. Niektóre z tych jednostek organizacyjnych, zwłaszcza spośród grup bojowych, mogą przerastać nawet w stosunkowo duże liczebnie oddziały.[1/] Podkreślić jednak należy, że tego rodzaju oddziały w odróżnieniu od partyzanckich jednostek polowych, powinny prowadzić działania bojowe w zasadzie tylko poszczególnymi grupami, pododdziałami. W sposób zwarty mogą one podejmować działania tylko w wypadku ogólnego powstania.

W przeszłości wiele ogniw organizacyjnych sił garnizonowych - podobnie jak wiele jednostek kadrowych - przyjmowało nazwy używane w wojskach regularnych. Tendencje tego rodzaju przybierały na sile zwłaszcza w miarę umacniania się ruchu partyzanckiego. W większości wypadków były to nazwy pododdziałów, najczęściej takich jak: sekcja, drużyna, pluton, kompania. Nazw większych jednostek używano rzadko ze względu na stosunkowo nieliczne stany osobowe poszczególnych ogniw organizacyjnych sił garnizonowych. Niecelowość stosowania w rozwiązaniach organizacyjnych schematów pozwala stwierdzić, że z podobnym nazewnictwem można liczyć się i w przyszłości. Potwierdzają to zresztą i doświadczenia budowy sił partyzanckich walczących obecnie - Frontu Wyzwolenia Narodowego Południowego Wietnamu.

1/ Przykładem mogą być działające w Warszawie bataliony: "Czwartaków", "Parasol" i inne.

Naturalną bazą kadrową dla tworzących się sił partyzanckich jest zazwyczaj całe społeczeństwo. Towarzysząca budowie organizacji bojowej konieczność ścisłego przestrzegania konspiracji wymaga jednak starannego doboru ludzi, przeprowadzanego szczególnie w początkowym okresie działalności partyzanckiej głównie na zasadzie doboru środowiskowego /wśród przyjaciół i znajomych/.

Podstawowym kryterium doboru jest uznanie celów podejmowanej walki i chęć udziału w jej prowadzeniu, wynikająca głównie z poczucia obowiązku walki. Stąd też wśród partyzantów powinny znaleźć się jednostki polityczne najbardziej wartościowe; jednostki, które w razie potrzeby gotowe są złożyć w ofierze nawet swoje życie.

Wśród partyzantów, zwłaszcza w jednostkach walczących w polu, mogą wśród ochotników znaleźć się i tacy, których do szeregów partyzanckich zaprowadziły różnego rodzaju ambicje, szukanie przygód, skłonności do awanturnictwa, a obok ochotników znaleźć się mogą również ludzie wcielani wbrew ich woli. Pomijanie zasady dobrowolności przy rekrutacji sił partyzanckich może mieć miejsce tylko w szczególnych okolicznościach, zwłaszcza na obszarach opanowanych przez siły partyzanckie i w końcowej fazie działań. Z czasów minionej wojny światowej i walk prowadzonych po jej zakończeniu znane są wypadki zarówno organizacji poboru do partyzanckich jednostek polowych oraz wyznaczania ludzi do udziału w organizowanych grupach /oddziałach samoobrony/. Do jednostek polowych niekiedy w ten sposób wcielano ponadto lekarzy, szczególnie chirurgów. Z podobnymi sposobami rekrutacji sił partyzanckich niewątpliwie spotykać się będziemy również i w przyszłości. Należy liczyć się z tym, że pomijanie zasady dobrowolności przy rekrutacji sił partyzanckich w przyszłej wojnie może mieć miejsce nie tylko po umocnieniu się ruchu partyzanckiego, ale również i w początkowym okresie jego działalności. Dotyczyć to będzie zwłaszcza obszarów, na których warunki do podjęcia działań partyzanckich będą przygotowane przed wkroczeniem wojsk nieprzyjaciela.

Potrzeby walki, a zwłaszcza przystosowanie się do życia i wykonywania zadań w warunkach konspiracji wymaga uwzględnienia przy doborze do sił partyzanckich szeregu predyspozycji

fizycznych, umysłowych i moralnych.

Predyspozycje fizyczne odgrywają szczególnie dużą rolę w doborze do jednostek polowych /kadrowych/. Warunki bowiem, w jakich tego rodzaju jednostki prowadzą swoją działalność wymagają od partyzantów przystosowania się do spędzania większości czasu pod gołym niebem, w szałasach bądź w ziemiankach. Przystosowania się do długotrwałych marszów pieszych, które często wykonywane są w warunkach stałego zagrożenia przez siły przeciwnika, a więc bez odpoczynku, bez właściwego odżywiania się, w czasie słoty itd. Konieczna w takich warunkach odporność na zmęczenie i wytrzymałość na wszelkie trudy powoduje, że wśród partyzantów powinna znaleźć się przede wszystkim młodzież i ludzie w średnim wieku.

Che Guewara, w swej pracy poświęconej doświadczeniom walki partyzantów kubańskich, podaje, że najbardziej odpowiadającym wymaganiom walki partyzanckiej jest wiek w granicach 25-35 lat życia. Podkreśla przy tym, że dolna granica wieku nie powinna być niższa niż 16 lat.[1/] Wśród partyzantów walczących w czasie minionej wojny światowej na obszarach Białorusi większość stanowili ludzie w wieku od 30-35 lat życia, a w tym aż 54,6 % młodzież do 26 lat.[2/]

Ludzie, których wiek lub inne warunki fizyczne nie pozwalają przystosować się do życia w oddziale bądź też uniemożliwiają im udział w walce z bronią w ręku mogą być wykorzystywani do wykonywania szeregu zadań pomocniczych. Znane jest ogólnie poświęcenie kobiet, które w czasie drugiej wojny światowej powszechnie bodaj spełniały funkcje łączniczek. Wiele również zadań z zakresu rozpoznania, zaopatrywania itp. wykonywały z powodzeniem nie tylko kobiety, ale zarówno osoby starsze, jak i nawet dzieci.

Gotowość partyzanta do złożenia w ofierze swojego życia nie oznacza, że powinien on niepotrzebnie narażać się na niebezpieczeństwo. Sprzyjają temu między innymi takie cechy rekrutowanych jak: roztropność, pomysłowość, inicjatywa, śmiałość i umiejętność przystosowania się do otoczenia.

1/ Che Guewara "Kuba - wojna partyzancka", wyd.MON W-wa 1960 r. s.51.

2/ L.Byczkow "Partizanskoje dwiżenije w gody Wielikoj Otieczestwiennoj Wojny", Moskwa 1965, s. 352.

Sprzyja też temu odpowiednie wyszkolenie wojskowe. Pożądane jest, aby rekrutowani byli mieszkańcami rejonu, w którym mają następnie prowadzić swoją działalność. Pozwala to oczekiwać pomocy ze strony rodzin i przyjaciół oraz wykorzystywać znajomość warunków terenowych, co jest niezmiernie ważne w walce partyzanckiej.

Podstawą działalności partyzanckiej powinna być świadoma dyscyplina. Warunkują ją nie tylko stosowane wobec partyzantów kary, ile polityczno-moralna postawa ludzi, którzy znajdują się w partyzanckich szeregach. Stąd przy doborze powinno się uwzględniać i moralne kryteria kandydatów.

W warunkach konspiracji nikomu nie wolno mówić więcej, aniżeli to jest koniecznie potrzebne. Dlatego też jednym z podstawowych rygorów stawianych rekrutowanym jest umiejętność dochowywania tajemnicy.

Możliwość infiltracji nieprzyjaciela wymaga stosowania przy doborze sił partyzanckich odpowiedniego sprawdzenia każdego kandydata. Tego rodzaju sprawdzenie nie może jednak całkowicie ustrzec sił partyzanckich przed zdradą, stąd w działaniach partyzanckich szczególnego znaczenia nabiera zabezpieczenie kontrwywiadowcze, którego zadanie polega na uchronieniu sił partyzanckich przed infiltracją do ich szeregów agentury nieprzyjaciela oraz przed zdradą samych partyzantów. Właściwe rozwiązanie tego problemu przeciwdziała nie tylko planom przeciwnika w zakresie działań przeciwpartyzanckich, ale i powstawaniu w szeregach partyzanckich atmosfery nacechowanej podejrzliwością, atmosfery, której skutki są szczególnie groźne w warunkach prowadzenia działań na tyłach nieprzyjaciela, w warunkach konspiracji. Właściwe rozwiązanie zabezpieczenia kontrwywiadowczego pozwala ponadto stosować przedsięwzięcia dezinformacyjne, które również mają szczególne znaczenie w warunkach konspiracji i militarnej przewagi przeciwnika. Wszystko to, stwarzając warunki własnego bezpieczeństwa, powinno stać się jednym z elementów zapewniających tak ważną dla działań partyzanckich, choć i nie tylko dla partyzanckich, swobodę działań. Najbardziej właściwym rozwiązaniem kontrwywiadowczego zabezpieczenia sił partyzanckich jest posiadanie "swoich ludzi" w aparacie policyjnym przeciwnika.

Podjęcie działań przez poszczególne jednostki partyzanckie wymaga odpowiedniego ich wyposażenia w broń, amunicję i środki niszczenia.

Za podstawowe wyposażenie bojowe sił partyzanckich do okresu walk w Wietnamie Południowym uważano broń strzelecką, granaty ręczne i materiały wybuchowe. Wojna wietnamska podniosła do tej rangi i lekką broń rakietową.

Wyposażenie poszczególnych jednostek partyzanckich powinno być przystosowywane do ich przeznaczenia. Jednostki sił garnizonowych wyposaża się zazwyczaj w broń, którą łatwo ukryć: w pistolety, pistolety maszynowe, granaty ręczne, materiały wybuchowe. W pistolety maszynowe wyposaża się przede wszystkim grupy przeznaczone do prowadzenia walki zbrojnej, w środki niszczenia - przede wszystkim grupy sabotażowo-dywersyjne. Środki niszczenia powinny się przy tym odznaczać dużą siłą wybuchu, niedużym ciężarem i prostotą w użyciu. Jednostki partyzanckie działające w polu wyposażać się powinno przede wszystkim w broń szybkostrzelną i o większej donośności: w pistolety maszynowe, karabiny maszynowe, lekką broń rakietową. Tego rodzaju jednostki powinny być również wyposażone w środki niszczenia, granaty ręczne, pistolety itp., a ponadto mogą wykorzystywać i inny sprzęt bojowy. Z okresu minionej wojny światowej znane są przykłady wykorzystywania czołgów, samochodów opancerzonych, wszelkich kalibrów dział i moździerzy. Ilustruje to między innymi zestawienie uzbrojenia sił partyzanckich działających na obszarach o największym nasileniu działań partyzanckich, to jest w lasach briańskich. W początkach lipca 1942 r. stan uzbrojenia tych sił obejmował: 3 czołgi ciężkie, 10 czołgów T-34, 2 wozy pancerne, 5 samochodów opancerzonych, 3 działa 152 mm, 18 dział 76 mm, 49 dział 45 mm, 11 dział niemieckich, 136 moździerzy, 112 ckm, 395 rkm, 12.300 karabinów.[1/] Z walk w Wietnamie znane są również przykłady wykorzystywania zarówno broni pancernej, jak i na stosunkowo szeroką skalę artylerii.

Partyzanckie potrzeby w zakresie uzbrojenia zaspokajane są poprzez wykorzystywanie wszystkich dostępnych siłom partyzanckim źródeł. Źródłami tymi mogą być: zapasy nagromadzone z myślą o zabezpieczeniu działań partyzanckich w okresie poprzedzającym wtargnięcie wojsk nieprzyjaciela, sprzęt zebrany na pobojowiskach

1/ L.Byczkow "Partizanskoje dwiżenije w gody Wielikoj Otieczestwiennoj Wojny"., Moskwa 1965 r., s. 186.

i odpowiednio przechowywany przez miejscową ludność , zdobycz na nieprzyjacielu, własna produkcja, zrzuty z zaplecza.

Jednostki zapoczątkowujące swoją działalność partyzancką w wyniku przygotowań poczynionych w okresie poprzedzającym wkroczenie wojsk nieprzyjaciela mają możliwość wykorzystania uzbrojenia nagromadzonego w ramach tych przygotowań. Formujące się w takich warunkach jednostki partyzanckie nie powinny również rezygnować z wykorzystywania sprzętu pozostawionego przez wycofujące się wojska. W miarę rozwoju ruchu partyzanckiego nagromadzone zapasy okażą się niewystarczające. Zajdzie więc konieczność uzupełniania uzbrojenia głównie sprzętem zdobywanym na wrogu i dostarczanym z zaplecza.

Brak wcześniejszych przygotowań do podjęcia działań partyzanckich zmusza do uzbrajania jednostek partyzanckich zapoczątkowujących swoją działalność bojową głównie w broń i amunicję pozostawioną przez wycofujące się wojska. Jednostki te dozbrajają się następnie poprzez zdobywanie broni na wrogu, rozwijanie własnej często nawet stosunkowo prymitywnej produkcji oraz poprzez zrzuty uzbrojenia z zaplecza.

Siły partyzanckie, by mogły z powodzeniem prowadzić działania partyzanckie, muszą być odpowiednio przygotowane do wykonywania stawianych przed nimi zadań. Osiąga się to poprzez odpowiednio organizowane szkolenie sił partyzanckich.

Pomimo, że dobór do sił partyzanckich powinien między innymi uwzględniać możliwość zasilania ich ludźmi, którzy posiadają przeszkolenie wojskowe, możliwości takiego doboru mogą okazać się stosunkowo ograniczone , gdyż wielu spośród przeszkolonych wojskowo może znaleźć się w wojskach regularnych, a szeregi partyzanckie mogą być zasilane szczególnie dużymi zastępami młodzieży. W tych warunkach szczególnego znaczenia nabiera zwłaszcza szkolenie bojowe.

Szkolenie ludzi nie mających żadnego przeszkolenia wojskowego wymaga przede wszystkim nauczenia ich umiejętności posługiwania się bronią; umiejętności warunkującej ich udział w walce. Uczą tego zazwyczaj współtowarzysze z jednostek partyzanckich, którzy umiejętność tę posiedli wcześniej. Oni też najczęściej uczą podstawowych metod walki partyzanckiej.

W oddziałach polowych ten pierwszy etap szkolenia trwa zazwyczaj bardzo krótko, a zdobyte umiejętności są systematycznie doskonalone zarówno bezpośrednio w działaniach, jak i w przerwach między poszczególnymi akcjami. W jednostkach sił garnizonowych ten pierwszy etap szkolenia może mieć charakter bardziej teoretyczny i może trwać stosunkowo dłużej. Powodują to przede wszystkim warunki konspiracji, które poważnie ograniczają możliwość szkolenia bojowego, w tym zwłaszcza praktycznego użycia broni.

Doskonalenie zdobywanych w ten sposób umiejętności powinno trwać przez cały okres działań partyzanckich. Wykorzystuje się w tym celu każdą wolną chwilę, a ponadto przemarsze i prowadzone akcje. Szczególnie dużo miejsca należy poświęcić umiejętności orientowania się i wykorzystywania terenu, prowadzenia działań w nocy, maskowania, dokonywania niszczeń, skrytych i szybkich przemarszów, znikania w obliczu nieprzyjaciela. Doskonalenie szczególnie dobre wyniki osiąga wówczas, gdy łączy się je z omawianiem /krytyką/ własnych doświadczeń bojowych, co w warunkach partyzanckich w przeszłości stosowano z pełnym powodzeniem. Dużą przy tym rolę odgrywał osobisty przykład dowódcy.

Szkolenie specjalistyczne może być organizowane ponadto na specjalnie w tym celu prowadzonych kursach. Mogą one obejmować przede wszystkim przygotowanie partyzantów w zakresie dywersji, wywiadu, łączności radiowej itp. Instruktorzy i niezbędni po temu specjaliści mogą być dobierani spośród partyzantów, członków ruchu oporu nie biorących udziału w walce zbrojnej lub przerzucani zza linii frontu. W czasie minionej wojny w ten sposób szkolono pierwsze oddziały wyruszające w pole szczególnie z zadaniem zwalczania nieprzyjacielskiego systemu komunikacji. W tym też okresie szeregi partyzanckie zasilano przerzucanymi z zewnątrz specjalistami szczególnie w zakresie łączności. Do realizacji zadań dywersyjnych na liniach kolejowych wykorzystywano ponadto możliwości praktycznego szkolenia partyzantów. Między innymi partyzanci walczący w lasach janowskich wykorzystywali w tym celu unieruchomioną przez siebie linię wąskotorową.

Obok szkolenia bojowego w jednostkach partyzanckich powinno być systematycznie prowadzone szkolenie polityczne. Jego treścią będzie przede wszystkim głębokie umiłowanie ojczyzny i wolności oraz nienawiść do najeźdźcy.

W celu zasilania jednostek partyzanckich kadrą podoficerską i oficerską organizuje się tajne szkoły. Szkoły podoficerskie mogą być organizowane zarówno w poszczególnych garnizonach, jak i w oddziałach polowych. Szkoły oficerskie organizuje się zazwyczaj na wyższych szczeblach dowodzenia siłami partyzanckimi. W czasie minionej wojny w tego rodzaju szkołach nauczano między innymi w zakresie takich dyscyplin jak: taktyka walki partyzanckiej, terenoznawstwo, służba sanitarna, produkcja i użycie środków niszczenia, nauka o broni.

Warunki w jakich prowadzone są działania partyzanckie nakładają szczególnie dużą odpowiedzialność na dowódczą kadrę partyzancką. Otrzymywane zadania przekazywane są zazwyczaj w formie bardzo ogólnikowej, zwięzłej, często bez podawania zamiaru przełożonego ani położenia i zadań sąsiadów /podawanych dowódcom w działaniach regularnych/. Sposób wykonania postawionych zadań prawie zawsze pozostawiany jest inicjatywie dowódców jednostek partyzanckich. Konieczność prowadzenia działań nawet przez bardzo małe jednostki partyzanckie, w zupełnym odosobnieniu od pozostałych sił partyzanckich, a nierzadko i brak możliwości uniknięcia walki z przeważającymi siłami przeciwnika wymaga dużej samodzielności dowódców na najniższych szczeblach dowodzenia. Nie zdeaktualizowały się tu wskazówki sformułowane jeszcze przez K.B. Stolzmana, który w swej pracy "Partyzantka" pisał: "Prawie tylko dla porządku wspominamy o wyższym oficerze. Stanowisko jego ważniejsze niżli podporucznika, lecz powstaniu więcej zależy na podporucznikach. Główną jego powinnością jest wyrabianie, kształcenie i dobieranie doskonałych podporuczników /podkreślenie autora/. Trzeba żeby się na nich znał, a był ich poradnikiem, kierownikiem, nauczycielem. A nie wtedy dobrym jest przywódca, gdy sam odbywać chce czynności do nich należące albo gdy trzyma ich na paskach i podpowiada im każdy szczegół, ale wtedy gdy wprawia ich do właściwego, im przypadającego obowiązku".[1/]

W oddziałach /pododdziałach/ partyzanckich bardziej niż w innych jednostkach dowódca musi ponadto potrafić narzucać wolę wykonania zadań często wprost przekraczających możliwości oddziału /pododdziału/.

1/ K.B. Stolzman "Partyzantka", wyd. "Prasa Wojskowa", W-wa 1949, s. 135.

Obok dowództw jednostek partyzanckich, w systemie dowodzenia siłami partyzanckimi, wyróżnić należy dowództwa regionalne sprawujące władzę partyzancką na określonych obszarach geograficznych czy administracyjnych. Dowództwa regionalne /dowództwa, sztaby/ - podlegając regionalnemu kierownictwu ruchu oporu lub stanowiąc wojskową komórkę tego kierownictwa - sprawują prawie wszystkie funkcje sztabowe i administracyjne na korzyść podległych im oddziałów, tym samym uwalniając w znacznym stopniu od tych funkcji dowództwa oddziałów. Doświadczenia drugiej wojny światowej wskazują, że na dowództwach regionalnych spoczywały przede wszystkim zadania:

- prowadzenia rozpoznania sił nieprzyjaciela i jego planów dotyczących zwalczania sił partyzanckich oraz obiektów wykorzystywanych przez nieprzyjaciela dla celów wojennych;
- prowadzenia pracy kontrwywiadowczej w celu uchronienia partyzanckiego systemu dowodzenia, wywiadu, łączności, zaopatrywania itp. przed dekonspiracją i infiltracją nieprzyjaciela do szeregów partyzanckich;
- zaopatrywania oddziałów partyzanckich zwłaszcza w broń, amunicję, materiały wybuchowe itp.;
- organizacji pomocy rannym wymagającym leczenia szpitalnego.

Ogniwa ruchu oporu obejmujące swym zasięgiem obszar nie większy niż powiat w czasie minionej wojny w zasadzie nie "posiadały" polowych jednostek partyzanckich. Stąd dowództwa regionalne zasięgiem swej działalności obejmowały zazwyczaj teren odpowiadający obszarowi kilku naszych powiatów /np. w AL dowództwo okręgu/, obszarowi województwa /np. w AK komenda okręgu/ lub obszarowi kilku województw /np. w ZSRR republikański sztab ruchu partyzanckiego, w AL dowództwo obwodu, w AK dowództwo obszaru/. Zaznaczyć przy tym należy, że odpowiedzialność terytorialna poszczególnych dowództw regionalnych nie musi, a nawet ze względów konspiracyjnych nie powinna pokrywać się z istniejącym przed wojną podziałem administracyjnym.

Dowództwa regionalne podlegają zazwyczaj dowództwu krajowemu.

W przypadku utraty tylko części terytorium kraju rolę dowództwa krajowego powinien spełniać sztab partyzancki podlegający bądź stanowiący komórkę organizacyjną naczelnego dowództwa pozostającego na terytorium nie zajętym przez nieprzyjaciela. W czasie minionej wojny taką rolę spełniał radziecki sztab partyzancki, a po wyzwoleniu ziem polskich na prawym brzegu Wisły również nasz sztab partyzancki. Sztab ten w ramach ogólnego kierownictwa ruchem partyzanckim synchronizuje działania partyzanckie z działaniami prowadzonymi na froncie zewnętrznym, organizuje przerzuty na tyły nieprzyjaciela sprzętu bojowego, kadry instruktorskiej itp.

W przypadku utraty całości terytorium kraju dowództwo krajowe /powstałe w warunkach okupacji bądź pozostawione przed opuszczeniem kraju/, będące zazwyczaj częścią ogólnego kierownictwa ruchu oporu, pozostaje na terytorium zajętym przez nieprzyjaciela, a realizację podanych uprzednio zadań zapewnia się poprzez współdziałanie dowództwa krajowego z naczelnym dowództwem wojsk sojuszniczych. Współdziałanie to może być zapewnione poprzez specjalnie tworzone przy dowództwach sojuszniczych sztaby partyzanckie /np. polski i czechosłowacki sztaby partyzanckie w ZSRR/ bądź misje łącznikowe dowództwa sojuszniczego, które działają przy dowództwie krajowym /np. aliancka misja łącznikowa w Jugosławii/.

Dla zapewnienia współdziałania w strefie przyfrontowej mogą być organizowane sztaby, oddziały bądź wydziały partyzanckie przy sztabach związków operacyjnych /frontów, armii/.

IV. PODSTAWOWE ZASADY PROWADZENIA DZIAŁAŃ PARTYZANCKICH

W regularnych działaniach bojowych obie walczące strony opierają się na podobnych zasadach, a wyniki działań zależą od umiejętności zastosowania podobnego wyposażenia i siły współczesnego ognia. Inaczej jest w działaniach partyzanckich.

Siły partyzanckie, które z reguły dysponują tylko lekkim uzbrojeniem, a w początkowym okresie są również zazwyczaj niezbyt liczebne i stosunkowo słabo wyszkolone, podejmują walkę z przeciwnikiem, militarnie znacznie silniejszym, który najczęściej dysponuje dużą ilością dobrze uzbrojonych, zorganizowanych i wyszkolonych wojsk. Dla niwelowania tej militarnej przewagi przeciwnika siły partyzanckie muszą swoje działania oprzeć na takich zasadach, które im pozwolą wykorzystywać wszystko to co utrudnia efektywne użycie wojsk przez nieprzyjaciela, a ułatwia walkę partyzantów. Do tego rodzaju czynników należą przede wszystkim: znajomość terenu i postawa miejscowej ludności.

Przeciwnik zazwyczaj prowadzi działania w terenie, którego nie zna i wśród ludności, która mu nie sprzyja. Stwarza to szczególnie duże trudności w zakresie rozpoznania sił partyzanckich, zmusza do prowadzenia działań niejako "na ślepo", a w rezultacie uniemożliwia skuteczne wykorzystywanie wojsk, ich siły ogniowej. Siły partyzanckie prowadzą działania na własnym dobrze im znanym terenie i korzystają przy tym zazwyczaj z pełnego poparcia ludności. Stwarza to im możliwość jak najbardziej efektywnego wykorzystania właściwości terenu i zapewnia uzyskiwanie pełnych wiadomości o ruchach wojsk nieprzyjaciela, a przy dobrze zorganizowanym rozpoznaniu i o jego zamiarach. Zapewnia moralne i materialne wsparcie ze strony społeczeństwa, co między innymi umożliwia partyzantom schronienie i przeżycie w sytuacjach dla nich szczególnie trudnych.

Działania partyzanckie wymagają zatem od sił partyzanckich szukania takich rozwiązań które, pozwalając im maksymalnie wyzyskiwać znajomość terenu i poparcie społeczeństwa, nie dopuszczą do przyjmowania walki narzucanej przez przeciwnika.

Prowadzenie działań partyzanckich staje się bowiem możliwe tylko wówczas, gdy siły partyzanckie nie pozwolą sobie narzucać taktyki nieprzyjaciela, a narzuca mu własną taktykę, polegającą ogólnie biorąc na wykonywaniu szybkich, silnych, zaskakujących uderzeń w wybranym przez siebie miejscu i czasie oraz na uchylaniu się przed uderzeniami przeciwnika. Najlepsze wyniki w działaniach partyzanckich osiągane są zazwyczaj wówczas, gdy "rozsiane" na dużych przestrzeniach niedużе oddziały i grupy partyzanckie dokonują licznych, zaczepnych akcji bojowych, które nieustannie nękają nieprzyjaciela i utrzymują jego siły w stałym niepokoju. Tego rodzaju akcje bojowe z reguły "zlewają się" w jedną permanentnie prowadzoną bitwę i nadają działaniom partyzanckim charakter powszechności. Prowadząc tego rodzaju działania oddziały partyzanckie powinny: nie wypuszczać ze swych rąk inicjatywy; koncentrować swoje siły dla wykonania zadań, które w danym okresie mają znaczenie decydujące; skrycie przygotowywać i przy zastosowaniu podstępu i błyskawicznych uderzeń tak przeprowadzać planowane akcje, by one stale zaskakiwały przeciwnika, przy tym dążyć do szybkiego zakończenia walki; wykorzystać sprzyjające tym siłom warunki dla zapewnienia im jak największej ruchliwości i elastyczności; unikać wiązania się w walkę z silniejszym przeciwnikiem; zapewniać swobodę działań zwłaszcza poprzez właściwe wykorzystanie poparcia ludności dla organizacji rozpoznania, zabezpieczenia łączności i materiałowego zaopatrywania sił partyzanckich.

Utrzymanie przez siły partyzanckie inicjatywy, narzucanie swojej woli przeciwnikowi, możliwe jest tylko w warunkach permanentnie prowadzonych akcji zaczepnych. Akcje te, skierowane przeciwko wybranym w danym okresie obiektom i prowadzone jednocześnie na rozległym obszarze, powinny zmuszać przeciwnika do wydzielania coraz większych sił dla prowadzenia działań ochronno-obronnych. Rozproszenie sił przeciwnika, będące rezultatem tego rodzaju taktyki partyzanckiej, daje zkolei możliwość zachowania inicjatywy w wyborze obiektów, czasu i miejsca akcji oraz sposobu działania, a co za tym idzie daje możliwość zadawania dotkliwych strat nieprzyjacielowi przy małych stratach własnych.

Taki rozwój sytuacji zabezpiecza przed przerwami w działaniach partyzanckich, które prowadzą do najbardziej niebezpiecznego zjawiska, jakim jest stagnacja działań prowadząca do przechwycenia inicjatywy przez przeciwnika. Stąd konieczność utrzymania inicjatywy działań nie znosi obrony, przeciwnie wymaga stałej ofensywy oraz coraz większego rozmachu działań.

Narzucanie przez partyzantów swojej woli przeciwnikowi jest możliwe tylko wówczas, gdy działania partyzanckie, podobnie jak każde działania zbrojne, prowadzone są zgodnie z określoną myślą przewodnią. Znalazło to dobitne potwierdzenie w dobrze wszystkim znanej z okresu minionej wojny "walce o szyny". Potwierdzają to również działania prowadzone w Wietnamie Południowym, zwłaszcza podejmowane w ostatnim okresie przez siły Frontu Wyzwolenia Narodowego ofensywy na miasta i bazy amerykańskie. W świetle tych przykładów jakże niesłuszne, a zarazem krzywdzące partyzantów, jest często jeszcze spotykane określenie mianem "partyzantki" czynności nieprzemyślanych i źle zorganizowanych.

Konsekwentna realizacja myśli przewodniej działań możliwa jest przede wszystkim przy przestrzeganiu zasady koncentracji wysiłku. Powszechnie wiadomo bowiem, że "wszędzie nie można być silnym". Stąd dla uzyskania powodzenia niezbędne staje się tworzenie przewagi w wybranym miejscu i czasie. W działaniach regularnych tworzy się przede wszystkim przewagę w siłach i środkach. Wymaga tego potrzeba rozbicia określonych zgrupowań wojsk nieprzyjaciela i uchwycenia określonego terenu. W działaniach partyzanckich tworzenie tego rodzaju przewagi jest ograniczane raczej tylko do poszczególnych akcji, zwłaszcza gdy partyzanci muszą działać siłą, otwarcie. Z reguły zaś przewagę nad przeciwnikiem uzyskuje się tu głównie nie przez ilościowe nagromadzanie sił, a przez odpowiednie wykorzystanie warunków jakie partyzantom stwarza doskonała znajomość terenu i współdziałanie z miejscową ludnością. Braki w ilościowej przewadze w tych działaniach "nadrabiać" więc będzie gruntowne rozpoznanie sił przeciwnika i obiektów przeciwko którym kierowane są uderzenia partyzantów, jak najefektywniejsze wykorzystanie właściwości terenu, jak najszersze stosowanie zaskoczenia itp.

W tych warunkach koncentracja wysiłku polega na takim zgraniu działań prowadzonych przez rozdrobnione, a zarazem działające na rozległych przestrzeniach siły partyzanckie, które w danym okresie zapewniałyby jak najskuteczniejsze paraliżowanie poczynań nieprzyjaciela. Może to dla przykładu być skoncentrowanie się na uniemożliwianiu nieprzyjacielowi wykorzystywania na określonych kierunkach bądź obszarach systemu komunikacji, niszczeniu nieprzyjacielskich baz zaopatrywania wojsk walczących na froncie, dezorganizowaniu nieprzyjacielskiego systemu dowodzenia, uniemożliwianiu administrowania okupowanym terytorium itp.

W rozproszeniu sił partyzanckich widzieć natomiast należy nie ich słabość, a siłę. Siłę, która nie pozwala przeciwnikowi skutecznie wykorzystywać jego siły ogniowej.

Wszystko to daje słabszym siłom partyzanckim możliwość tworzenia przygniatającej przewagi nad nieprzyjacielem tam, gdzie jest on wystarczająco odsłonięty. Kolejne, silne, zdecydowane uderzenia, przybierające zazwyczaj formę wypadów lub zasadzek, które osobno wzięte nie posiadają większego znaczenia, razem zaś i odpowiednio "zgrane" w czasie, przekształcają rozległe obszary zaplecza w pole bitwy, wyczerpując stopniowo żywe siły najeźdźcy i wzmacniając siły partyzanckie.

Utrzymaniu inicjatywy i przestrzeganiu zasady koncentracji wysiłku towarzyszyć musi zaskoczenie przeciwnika. Zaskoczenie nie jest osobliwością tylko działań partyzanckich, lecz w tych działaniach z reguły będzie ono decydować o wynikach podejmowanych w ich ramach akcji, o ich powodzeniu lub klęsce. Winno ono uniemożliwić lub utrudnić nieprzyjacielowi wykorzystanie jego siły i środków, uniemożliwić, utrudnić lub opóźnić jego przeciwdziałanie. Nie będzie przesadne twierdzenie, iż bez uzyskania zaskoczenia sukces i powodzenie w poszczególnych akcjach będą znikome, chociażby inne wymogi działania w pełni zostały spełnione. I na odwrót. Osiągnięcie odpowiedniego zaskoczenia równoważyć może inne niedostatki. Zatem zaskoczenie w działaniach partyzanckich uważać należy za czynnik niezbędny, decydujący, zaś dążenie do jego uzyskania za stałą zasadę.

Nie znaczy to jednak, że w pewnych, wyjątkowych, sytuacjach oddziały partyzanckie nie mogą działać siłą. Zaistnieć to może w wypadku, jeśli akcja musi być wykonana natychmiast, jeśli obiekt działania jest szczególnie ważny i siły własne wystarczająco duże, a siły ochrony są niewielkie.

Zaskoczenie w działaniach partyzanckich uzyskuje się poprzez zachowanie tajemnicy przygotowań, skryte przejście do rejonu działania, błyskawiczne i dobrze zorganizowane uderzenie. Spełnieniu wszystkich tych warunków sprzyjają zarówno okazywane siłom partyzanckim poparcie przez miejscową ludność, jak i doskonała znajomość terenu działań.

W przygotowaniu działań, jak i w ich przeprowadzeniu, siły partyzanckie cechować powinna pomysłowość, chytrość, przebiegłość, podstęp. Sposób przeprowadzenia każdej akcji powinien być inny; niedopuszczalne jest w tym względzie żadne naśladownictwo. Partyzanci - jako militarnie słabsi - nie mogąc liczyć na działania w których decydującą rolę odegra siła, wykorzystują w swych działaniach zarówno sprzyjające im warunki, jak i szybkość oraz zdecydowanie.

Miejscowa ludność spełnia rolę przewodników, zapewnia niezbędne warunki dla czasowego ukrycia sił partyzanckich, stanowi podstawowe źródło informacji o obiektach działania nieprzyjaciela. Teren jest wykorzystywany zgodnie z zasadą: każdy krzak jest "wrogiem" nieprzyjaciela i "sojusznikiem" partyzantów.

Osiąganiu zaskoczenia sprzyja ponadto umiejętne wykorzystywanie przez siły partyzanckie warunków nocnych oraz warunków klimatycznych.

Organizując akcję bojową partyzanci muszą mieć na uwadze konieczność uzyskania zaskoczenia zarówno sił ochraniających obiekt przeciwko któremu akcja jest skierowana, jak i odwodów nieprzyjaciela. W pierwszym przypadku chodzić będzie o zapewnienie sobie podejścia do obiektu na taką odległość, która zapewni wykonanie akcji /często partyzanci będą musieli wejść bezpośrednio na ochraniany obiekt/, w drugim przypadku o zapewnienie bezpieczeństwa wobec odwodów nieprzyjaciela, które mogą być groźne i przed akcją i w czasie jej wykonywania i po akcji.

Rezygnacja z maksymalnego wykorzystania warunków jakie stwarza poparcie miejscowej ludności i znajomość terenu oraz z właściwego stosowania podanych sposobów walki prowadzi do nadmiernego polegania na własnej sile, a co za tym idzie do usiłowania rozwiązywania zadań przede wszystkim siłą. To zaś prowadzi do tego, że działania przestają być partyzanckie, a przeradzają się w działania regularne.

Do chwili obecnej nic nie można dodać ani ująć zasadzie sformułowanej przez K.B. Stolzmana mówiącej, że "Partyzant powinien być wszędzie i nigdzie, tak aby go się nieprzyjaciel na wszystkich obawiał punktach, a na żadnym nie znalazł".[1/] Możliwość realizacji tej zasady zapewnia właściwa działaniom partyzanckim ruchliwość i elastyczność /nazywane również nierzadko manewrowością/.

Ruchliwość - rozumiana jako szybka zmiana miejsca pobytu - i elastyczność działań - rozumiana jako giętkość w działaniu /szybkość i zdecydowanie uderzeń, uchylanie się od uderzeń przeciwnika/ - osiągane są dzięki doskonałej znajomości terenu, lekkiemu uzbrojeniu i względnie małemu obciążeniu zapasami oraz dzięki zabezpieczeniu swobody działań w wyniku współdziałania z ludnością. Czynniki te, nawet w warunkach ograniczonego użycia środków transportowych i pieszych przemarszów, pozwalają rozproszonym zazwyczaj siłom partyzanckim na skryte i stosunkowo szybkie podejście do obiektu działań /najczęściej z różnych stron/, wykonanie niespodziewanego uderzenia, a następnie rozproszenie się zanim podejdą większe siły nieprzyjaciela. Sprzyjają zatem najbardziej celowemu użyciu sił i środków, wyborowi czasu akcji i zaskoczeniu, szybkości działania i sile uderzenia, wyborowi kierunku uderzenia i kierunków odejścia. Dają siłom partyzanckim możliwość jak najbardziej efektywnego wykorzystania zarówno przestrzeni jak i czasu, stanowiąc tym samym jeden z potężnych środków paraliżowania liczebnej i technicznej przewagi przeciwnika.

Stale postępujący rozwój środków transportu sprawia, że zapewnienie siłom partyzanckim odpowiedniej manewrowości jest problemem coraz trudniejszym. Wpływa na to możliwość wyposażania wojsk w najnowsze środki transportu, co - jak o tym

---

1/ K.B. Stolzman "Partyzantka", wyd. "Prasa Wojskowa", W-wa 1949 r.

świadczą doświadczenia walk w Południowym Wietnamie - tworzy te wojska znacznie szybszymi od partyzantów, którzy mają w tym zakresie możliwości dość ograniczone i najczęściej są zdani tylko na własne siły. Teoretycznie rzecz biorąc wydawać by się nawet mogło, że siły partyzanckie są skazane na przegraną. Praktycznie jednak tak być nie musi. Wymaga to jednak od sił partyzanckich zmuszania przeciwnika do działań, które uniemożliwiać mu będą efektywne korzystanie z posiadanych środków transportowych. Sprzyjać temu będzie narzucanie przeciwnikowi działań w dogodnym, wybranym przez siebie terenie, unikanie działań większymi zgrupowaniami, a wykonywanie zdecydowanych, zaskakujących uderzeń małymi grupami, rozpraszanie się i szybka zmiana miejsca pobytu po wykonaniu akcji. Wszystko to wymaga od sił partyzanckich szczególnie starannego przygotowania do wszelkiego rodzaju przemarszów.

Konieczność pokonywania terenu o własnych siłach z jednej strony wymaga od partyzantów wytrwałości fizycznej, z drugiej strony takiej znajomości terenu, która pozwalałaby im w pełni maskować własne ruchy. Tu szczególnie powinny być rozwinięte nawyki wykorzystywania do przemarszów warunków nocnych, niesprzyjającej przeciwnikowi pogody itp. Partyzanci powinni być przygotowywani do pokonywania terenu małymi grupkami, a nawet jeśli zajdzie po temu potrzeba w pojedynkę. Powinni oni bowiem w warunkach silnego przeciwdziałania ze strony przeciwnika umieć rozproszyć się, odskoczyć od miejsca akcji i przeciwnika, czasowo nawet ukryć się by później znowu zebrać siły i uderzać w nieprzyjaciela.

Jedną z kardynalnych zasad działań partyzanckich jest unikanie wiązania się w walce z przeważającymi siłami przeciwnika. Związanie się bowiem walką z silniejszym przeciwnikiem pozbawia siły partyzanckie możliwości wyboru miejsca, czasu i sposobu działań, pozbawia je więc od razu wszystkich wymienionych dotychczas atutów; odbiera im inicjatywę, swobodę działania, ogranicza ich ruchliwość, a przede wszystkim pozbawia możliwości efektywnego działania i prowadzenia dalszej walki. Jedynie słuszną decyzję przy napotkaniu silniejszego nieprzyjaciela jest szybkie przerwanie walki i wycofanie się z niej,

natychmiastowy odskok celem utraty kontaktu ogniowego. Zasada ta powinna być przestrzegana zarówno w przypadkach nieprzewidzianego spotkania z nieprzyjacielem, w sytuacjach w których nieprzyjaciel stara się narzucić siłom partyzanckim walkę, jak również i w wypadku nieudanych akcji partyzanckich.

Siły partyzanckie albo atakują, jeśli mają przed sobą słabszego przeciwnika, lub znajdują się w szczególnie dogodnej sytuacji, albo też wycofują się napotkawszy przeciwnika silniejszego. Nie powinny one znać pojęcia obrony w sensie tkwienia na wybranych pozycjach i odpierania z nich ataków nieprzyjaciela. W przypadku, gdy podjęcie działań obronnych staje się nieuniknione siły partyzanckie wykorzystują własną ruchliwość oraz znajomość terenu dla chwilowej obrony mającej na celu stworzenie warunków pozwalających na oderwanie się od przeciwnika. Siły partyzanckie, które znalazły się w okrążeniu nieprzyjaciela i nie mają możliwości odwrotu organizują wyjście z okrążenia poprzez atak mający na celu przebicie się przez ugrupowanie przeciwnika lub poprzez rozproszenie się oddziału i przenikanie przez to ugrupowanie w pojedynkę bądź małymi grupkami.

W oparciu o przytoczone zasady działań siły partyzanckie stosują najrozmaitsze, często niepowtarzalne, sposoby działania zależne od konkretnych warunków. Przestrzeganie tych zasad zapewnia żywotność sił partyzanckich i stwarza im możliwość wykonywania zadań w warunkach militarnej przewagi przeciwnika. Możliwość realizacji omówionych zasad wymaga jednak zapewnienia siłom partyzanckim swobody działania, na co składają się przede wszystkim prowadzone dla potrzeb walki partyzanckiej rozpoznaniem, organizowana dla potrzeb dowodzenia, łączność oraz pomoc społeczeństwa w zakresie zaopatrywania i pomocy lekarskiej.

W ramach rozpoznania mającego na celu organizację zabezpieczenia działań partyzanckich konieczne jest nie tylko wykrywanie najbliżej rozmieszczonych i działających sił nieprzyjaciela, mogących narzucić siłom partyzanckim walkę, ale i rozpoznanie obiektów własnych działań oraz ustalanie możliwości i opłacalności zamierzanych akcji. Obiektami mającymi stanowić cel działań partyzanckich mogą być zarówno budowle czy urządze-

nia /zakłady przemysłowe, urządzenia komunikacyjne, lotniska, składy itp./, jak i skupiska ludzkie czy nawet pojedyncze osoby /sztaby, pododdziały wojskowe, obozy jeńców, więzienia, wysocy funkcjonariusze przeciwnika itp./. Niedostateczne rozeznanie nawet jednego z podanych elementów może doprowadzić do niepowodzenia podejmowanej akcji.

Z powyższego wynika, że zasięg rozpoznania powinien być możliwie jak największy, a jego intensywność i rezultaty muszą stwarzać warunki dokonywania realnej oceny sytuacji. W sytuacjach niekorzystnych /ze względu na nie sprzyjające warunki terenowe lub dużą przewagę sił nieprzyjaciela/ rozpoznanie winno umożliwić odpowiednio wcześniejsze wykrycie niebezpieczeństwa i określenie stopnia zagrożenia dla ewentualnego uchylenia się spod uderzenia przeważających sił lub dla zastosowania odpowiednich środków zabezpieczających. Sprostanie tym wymaganiom jest możliwe poprzez angażowanie do prowadzenia działalności rozpoznawczej tych spośród członków ruchu oporu, którzy nie biorą bezpośredniego udziału w walce zbrojnej. Sprzyja temu ponadto ścisłe powiązanie sił partyzanckich z ludnością.

Zapewnienie warunków dla dowodzenia siłami partyzanckimi prowadzącymi działania na terytorium utrzymywanym przez nieprzyjaciela stawia szczególne wymagania w zakresie zabezpieczenia łączności.

Podstawowym rodzajem łączności sił partyzanckich jest łączność kurierska. Na niższych szczeblach dowodzenia wykorzystuje się ponadto łączność sygnalizacyjną i telefoniczną w sieciach telekomunikacyjnych ruchu publicznego, na wyższych szczeblach dowodzenia - łączność radiową.

Dla łączności kurierskiej organizowana jest, najczęściej spośród członków ruchu oporu nie biorących bezpośredniego udziału w walce zbrojnej, specjalna sieć łączników oraz punktów i skrzynek kontaktowych.[1/] Łącznicy i punkty kontaktowe wykorzystywane są przede wszystkim do przekazywania informacji ustnych, skrzynki kontaktowe /jako sposób łączności bezosobowej/ - do przekazywania informacji na piśmie.

1/ Punkt kontaktowy - miejsce, w którym spotykają się osoby przekazujące i przyjmujące przekazywane informacje. Wybiera się je zazwyczaj w miejscach publicznych, by odbywające się spotkania nie wzbudzały podejrzeń.
Skrzynka kontaktowa - miejsce przeznaczone do pozostawiania lub odbierania informacji przekazywanych na piśmie.

W przypadku konieczności przekazywania informacji na piśmie ich treść ujmowana jest w sposób jak najbardziej skrócony i zaszyfrowany. W przypadku zaś konieczności przekazywania dokumentów kurierzy bądź łącznicy powinni być ubezpieczani.

Łączność sygnalizacyjną organizuje się zazwyczaj dla przekazywania nieskomplikowanych danych o charakterze informacyjnym i alarmowym, na przykład dla przekazania sygnału informującego o tym, że oddział może bez obaw wchodzić do wsi, zajmować przygotowaną bazę itp. lub dla zaalarmowania o przygotowywanej przez nieprzyjaciela zasadzce. Sygnały mogą być zarówno dźwiękowe, jak i wzrokowe; zawsze jednak muszą być z góry umówione, proste i jednoznaczne. W rozmowach telefonicznych konieczne jest stosowanie umówionego szyfru, który jednak przy stosowaniu przez przeciwnika podsłuchu nie powinien wzbudzać żadnych podejrzeń. Sprzęt radiowy, ze względu na możliwość wykrycia drogą radionamierzania miejsca pracy radiostacji, a co za tym idzie i rozmieszczenia oddziału, w ubiegłych wojnach był wykorzystywany stosunkowo rzadko /szczególnie przez mniejsze oddziały i nawet związki partyzanckie/. Niemniej wydaje się możliwe wysunięcie tezy, że ze względu na stały rozwój techniki łączności /zmniejszanie gabarytów sprzętu, zmniejszanie czasu nadawania itp./ środki radiowe w przyszłości będą mogły być stosowane na szerszą skalę.

Zaopatrywanie we wszystko to, co jest niezbędne do przeżycia w większości prowadzonych dotychczas działań partyzanckich opierano na zasobach miejscowej ludności. W zaopatrywaniu oddziałów polowych dużą rolę odgrywały cywilne ogniwa ruchu oporu oraz siły garnizonowe. W przyszłości większą rolę w zakresie zaopatrywania mogą odegrać zarówno zapasy nagromadzone z myślą o zabezpieczeniu działań partyzanckich w okresie poprzedzającym wtargnięcie wojsk nieprzyjaciela, jak i zrzuty z zaplecza.

Pomoc lekarska rannym i chorym może być okazywana w oddziale bądź poza oddziałem. W oddziale leczy się zazwyczaj lekko rannych. Ciężko ranni są najczęściej przekazywani siłom garnizonowym organizującym ich leczenie w szpitalach bądź w warunkach domowych. W miarę rozwoju ruchu partyzanckiego i utrzy-

mywania przez oddziały partyzanckie większych obszarów pomoc lekarska rannym może być okazywana w rozwijanych szpitalach partyzanckich. Tak organizowano pomoc lekarską w okresie ostatniej wojny światowej przede wszystkim w działaniach partyzanckich prowadzonych na obszarach Związku Radzieckiego i Jugosławii, po wojnie - w Algierii i Wietnamie.

Wszystko to jeszcze raz każe podkreślić, że rola poparcia okazywanego siłom partyzanckim przez miejscowe społeczeństwo urasta do jednej z podstawowych zasad prowadzenia działań partyzanckich oraz, że teren swoich działań siły partyzanckie opuszczają tylko w wyjątkowych, koniecznych wypadkach. Zdają one sobie bowiem doskonale sprawę z tego, że zdala od swych terenów i po utracie oparcia u miejscowej ludności na długi czas stracą warunki stwarzające możliwość niwelowania militarnej przewagi przeciwnika.

Wydrukowano w 200 egz
Egz. Nr 1-200 Bibl.Szkol.
Wyk płk Kubajewski
Druk. S.Cz.dn.15.04.69.
Nr ks. PF 512/949/WW
Kor. E.T.

BIBLIOTEKA NAUKOWA ASG WP
Archiwum Działu Zbiorów Specjalnych
Nr ewid. 140733

